DZIŚ STRONA ZDROWIA

NIE TYLKO KORONAWIRUS, GRYPA I RSV

JESIENIĄ ZAATAKUJĄ NAS WIRUSY. NIE PODDAWAJ SIĘ BEZ WALKI

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 180 (21 887) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa 16.09.2026

nowiny

77 lat

PARAGRAF
15 lat więzienia za usiłowanie zabójstwa. Sąd w Przemyślu wydał wyrok w sprawie 30-letniej Kamili B., oskarżonej o usiłowanie zabójstwa Genowefy Z. Kobieta zadała jej siedem ciosów nożem - str. 3

PIŁKA NOŻNA
Stal Rzeszów sprzedała Jonathana Juniora do Japonii. Rekordowy transfer w historii klubu - str. 16

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Ważne sprawy

Dzieci szaleją na hulajnogach, rodzice płacą mandaty

Policjanci zatrzymali 9-latka, który jechał hulajnogą elektryczną po jezdni. Jego mama została ukarana mandatem 1000 złotych.
– Str. 3

Z naszych stron

Jest duży problem - bardzo niski stan wody w Zalewie Sieniawskim

Ten zbiornik jest jednym z najważniejszych elementów systemu zaopatrzenia ok. 130 tys. mieszkańców regionu w wodę pitną.
– Str. 5

Powiat Jasielski poręczy 20 mln zł kredytu dla zadłużonego szpitala tylko z nowym dyrektorem
– Str. 6

„Piję tylko wodę z kranu”. Maria Kurowska, posłanka PiS z Jasła, od sześciu dni prowadzi protest głodowy w warszawskiej uczelni – Str. 6



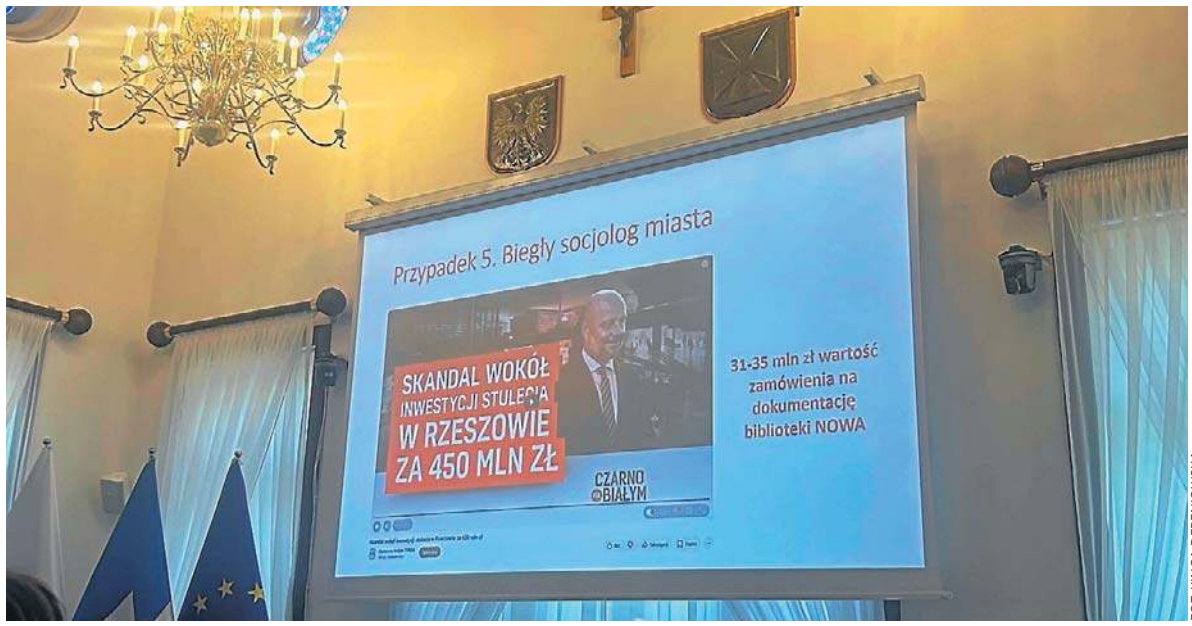
FOT. ARCHIWUM

Rzeszów

Radni przeciw referendum w sprawie odwołania prezydenta Rzeszowa

Kinga Dereniowska

Cztery głosy przeciw, dwa „za” i dwa „wstrzymujące się”. To wynik głosowania nad wnioskiem o przeprowadzenie referendum odwoławczego prezydenta Rzeszowa. Mimo negatywnej opinii komisji rewizyjnej wniosek i tak zostanie poddany pod głosowanie na sesji rady miasta.



FOT. KINGA DERENIOWSKA

Zarzuty wobec prezydenta Konrada Fijołka przedstawił Jacek Strojny

Choć od ogłoszenia, że Jacek Strojny z Razem dla Rzeszowa składa wniosek w sprawie przeprowadzenia referendum, minęło kilka miesięcy, wreszcie wniosek trafił do komisji rewizyjnej. Powodem zwłoki było oczekiwanie na opinię prawną. Ta była potrzebna, ponieważ bardzo podobny wniosek o referendum złożyła radna Krystyna Wróblewska (PiS).

Przewodniczący komisji rewizyjnej Michał Wróbel nie wiedział, czy może procedować dwa wnioski, czy tylko jeden. A jeśli tylko jeden, to który?

W sierpniu prawniczki z ratusza przekazały opinię. Wynika z niej, że komisja może pochylić się nad jednym wnioskiem, tym, który został złożony jako pierwszy, czyli Jacka Strojnego. PiS na procedowanie swojego wniosku musi czekać rok.

Jacek Strojny mówił 45 minut

W poniedziałek w ratuszu komisja rewizyjna opiniowała wniosek radnego Razem dla Rzeszowa. Prezydent nie przyszedł, obecna była dyrektorka jego kancelarii. Bronić prezydenta musieli więc proprezydenccy radni.

Pierwszy głos zabrał wnioskodawca. Pogarszająca się kondycja finansowa miasta, bezprecedensowa i niekorzystna dla miasta próba przeprowadzenia zamiany działek miejskich (chodzi o tereny przy ul. Krakowskiej, ul. Litewskiej i pl. Balcerowicza w zamian za działkę dewelopera przy ul. Wyspiańskiego, sąsiadującą z PCLA), utajnienie planu ogólnego przed mieszkańcami i radnymi, liczne kontrowersje wokół inwestycji miejskich, zduszenie rozwoju i inwestycji - to argumenty, które przedstawiał Jacek Strojny.

Radni chcieli pominąć dyskusję i przejść do głosowania nad opinią.

- Chcemy zamknąć dyskusję i przejść do głosowania nad tymi, według nas, śmiesznymi argumentami - oceniał Witold Walawender z Rozwoju Rzeszowa.

Ten wniosek przychylności nie uzyskał. Było kilka słownych przepychanek między Michałem Wróblem a radnymi Rozwoju Rzeszowa. Strojny jednak, widząc opór radnych, skrócił swoją prezentację. Jego wystąpienie trwało 45 minut.

- Miasto jest na krawędzi jeśli chodzi o stan finansów publicznych - twierdził.

Na koniec wystąpienia Strojny wyświetlił w ratuszu wielkiego koguta z napisem „dziękuję za uwagę - mały ja i moje wielkie ego”, co rozbawiło obecnych na sali. To nawiązanie do oświadczenia prezydenta Konrada Fijołka, który, uważając, że nie ma żadnych podstaw do jego odwołania, twierdził, że stoi za tym urażone przegraną w wyborach ego radnego Strojnego.

Dec: Kolega Jacek widzi się już w funkcji prezydenta

Andrzej Dec określił wykład Jacka Strojnego „pełnym półprawd i insynuacji”.

- Kolega Jacek widzi się już w funkcji prezydenta miasta. Tymczasem zapomniał, że wybory przegrał - przypomniał radny KO.

Witold Walawender przedstawił cechy „dobrego radnego”. Według niego, ma zajmować się problemami mieszkańców, budżetem miasta, pilnować realizacji inwestycji, rozwojem miasta i kontrolą prezydenta. - Każdy mieszkaniec Rzeszowa wolałby, aby radni zajmowali się tymi stricte sprawami miejskimi - podsumował.

Argumenty Jacka Strojnego nazwał „bezzasadnymi, płytkimi i demagogicznymi”. Według niego, Konrad Fijołek rozwija miasto prawidłowo. - Nie szukajmy dziury w całym - apelował Walawender.

Sak: dlaczego więc nie zawiadomiono prokuratury?

Bogusław Sak z Rozwoju Rzeszowa pytał, dlaczego - skoro Razem dla Rzeszowa ma wiedzę o złym gospodarowaniu i wydatkowaniu pieniędzy publicznych czy marnotrawieniu majątku - nie zawiadomiono prokuratury.

©℗

Jak głosowali radni? – Str. 2

eprasa.pl ca1be7aa40

POLECAMY

JUTRO: Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy? PIĄTEK: George Friedman o Rosji

16.09.2026
Środa

Dziś imieniny: Edyta, Kamila, Kornel
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

RZESZÓW

Większość komisji rewizyjnej przeciwko

Kinga Dereniowska

- Jest to forma propagandy, która nie służy miastu. Dążenie do referendum, czyli wydania kolejnej masy pieniędzy, musi mieć jakiś cel. Szukanie lepszego włodarza? Kto nim będzie? - pytał Bogusław Sak.

Podczas dyskusji radni zastanawiali się też, ile będzie kosztować przeprowadzenie referendum w Rzeszowie. Anna Woźniak-Kunicka przekazała, że „2 mln zł, może więcej".

Rafał Kulig z Razem dla Rzeszowa przytomnie zwrócił uwagę, że posiedzenie komisji nie ma rozstrzygać o przeprowadzeniu referendum, lecz o tym, czy wniosek i argumenty są merytoryczne.

Zaskakujące były słowa Krystyny Wróblewskiej z PiS.

- Może to dobrze, żeby składano takie wnioski o referendum w połowie kadencji. Wtedy dodałoby to burmistrzom, wójtom i prezydentom animuszu do działania - stwierdziła radna.

Wyniki były przewidywane. Czworo radnych zagłosowało przeciwko wnioskowi: Witold Walawender i Bogusław Sak z Rozwoju Rzeszowa oraz Marta Niewczas i Anna Woźniak-Kunicka z KO. „Za" byli Michał Wróbel z Razem dla Rzeszowa i Krystyna Wróblewska z PiS.

Dla nikogo nie było zaskoczeniem, że Andrzej Szlachta wstrzymał się od głosu. Co ciekawe, taką samą decyzję podjął Rafał Kulig z Razem dla Rzeszowa, szef tego klubu. Każdy z nich wcześniej podpisał się pod wnioskiem.

Negatywna opinia komisji rewizyjnej nie kończy postępowania. Wróbel poinformował, że uchwała komisji wraz z opinią zostanie przekazana przewodniczącemu Rady Miasta, który zdecyduje, kiedy wniosek zostanie rozpatrzony przez całą radę.

Do podjęcia uchwały o zorganizowaniu referendum potrzeba poparcia co najmniej trzech piątych ustawowego składu rady, czyli 15 z 25 radnych. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
24°C/9°C

jutro
21°C/15°C

WAŻNE SPRAWY

Bezpieczeństwo zaczyna się od przygotowania

Ochrona ludności, zabezpieczenie infrastruktury i odporność na dezinformację były tematami wczorajszego briefingu prasowego w Podkarpackim Centrum Innowacji w Rzeszowie. Spotkanie poprzedziło polsko-bawarskie rozmowy przy okrągłym stole. Ich uczestnicy zapowiadali wymianę doświadczeń w przygotowaniu samorządów i mieszkańców na kryzysy.



FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Uczestnicy briefingu w PCI w Rzeszowie mówili o ochronie ludności i przygotowaniu społeczeństwa na kryzysy

-Dla powiatu rzeszowskiego bezpieczeństwo ma szczególne znaczenie z racji lokalizacji Lotniska Rzeszów-Jasionka i funkcjonującym tutaj głównym hubie transportowym związanym z pomocą dla Ukrainy - mówił Krzysztof Jarosz, starosta rzeszowski. Podkreślał, że mieszkańcy oczekują działań pozwalających utrzymać wysokie poczucie bezpieczeństwa, a ochrona ludności pozostaje priorytetem władz powiatu.

Rozmowy z niemieckimi partnerami mają pozwolić poznać rozwiązania stosowane przez tamtejsze samorządy i zestawić je z lokalnymi doświadczeniami.

Dezinformacja

Ważnym wątkiem briefingu była odporność na dezinformację. Bliskość Ukrainy sprawia, iż wiadomości o zagrożeniach wywołują tutaj inne emocje niż w regionach oddalonych od wojny. Dotyczy to także doniesień związanych z lotniskiem czy infrastrukturą kolejową. Fałszywe informacje w mediach społecznościowych mogą potęgować niepokój, dlatego przygotowanie mieszkańców powinno obejmować również ten obszar.

Wymiary bezpieczeństwa

Andreas Wust z Fundacji Hannsa Seidla z Niemiec przedstawił bezpieczeństwo jako zagadnienie obejmujące trzy wymiary: militarny, ochronę infrastruktury krytycznej oraz odporność społeczeństwa na różnego rodzaju zagrożenia. To właśnie ostatni z tych obszarów, powiązany z obroną cywilną, miał znaleźć się w centrum dyskusji przy okrągłym stole. Program spotkania przygotowano we współpracy z Klubem Jagiellońskim.

- Spotkanie odbywa się w ważnym momencie. Atak na lokomotywę relacji Warszawa-Kijów pokazuje nam jak aktualne są tematy, które będziemy poruszać - powiedział dr Andreas Wust .

- Jesteśmy pod wrażeniem stopnia zaawansowania polskich przygotowań - podkreślił Johannes Maciejonczyk, starosta powiatu ziemskiego Bamberg w Bawarii. Goście z Niemiec jednocześnie zaznaczali, że zagrożenia hybrydowe dotyczą również ich kraju, w tym Bawarii. Przywoływali ataki na infrastrukturę, które, w ich ocenie, zwiększyły pilność działań na rzecz ochrony ludności i zabezpieczenia ważnych obiektów.

Iluzja pokoju

W wypowiedziach pojawiła się także krytyczna ocena niemieckiej gotowości. Andreas Wust mówił o złudnym przekonaniu o trwałym pokoju, które utrwaliło się po zakończeniu zimnej wojny, oraz o przebudzeniu wymuszonym przez ostatnie wydarzenia.

- Zostaliśmy wyrwani ze snu - mówił Wust. Wskazywał na braki w ochronie infrastruktury krytycznej i utratę dawnych zasobów służących ochronie mieszkańców. Zwracał też uwagę, że część gospodarki została zaskoczona rozwojem sytuacji, zarówno pod względem bezpieczeństwa cyfrowego, jak i fizycznego.

W tym kontekście wizyta w Rzeszowie ma dostarczyć inspiracji do działań w Niemczech. Goście postrzegali nasze miasto jako ośrodek pomocy Ukrainie, ale również zaangażowania społecznego i obywatelskiego. Zapowiadana wymiana wiedzy miała pomóc w przygotowaniu społeczeństwa na kolejne zagrożenia.

Nauka i bezpieczeństwo

Gospodarz spotkania Michał Tabisz podkreślił z kolei znaczenie innowacji dla bezpieczeństwa. Prezes Podkarpackiego Centrum Innowacji mówił o technologiach podwójnego zastosowania, czyli rozwiązaniach wykorzystywanych w sferze cywilnej i wojskowej. Jak zaznaczył: PCI zachęca młodych ludzi oraz naukowców do rozwijania projektów w tym kierunku.

– To jest ten moment, kiedy my z naszymi partnerami z Niemiec już rozmawiamy właśnie po partnersku, wymieniając się informacjami, ucząc się od siebie nawzajem – mówił Tabisz.

Podczas briefingu zapowiedziano kolejną wizytę. Pod koniec października Podkarpacie ma odwiedzić bawarska delegacja szczebla ministerialnego. Rozmowy przy okrągłym stole przedstawiano więc także jako kolejny krok w rozwijaniu współpracy z Bawarią. ©℗

MARCIN ŻMINKOWSKI

eprasa.pl ca1be7aa40

Miasto/Region

• **Sprawa jest poważna.**
Bardzo niski stan wody w Zalewie Sieniawskim - str. 5

BEZPIECZEŃSTWO NA DROGACH

Dzieci szaleją na hulajnogach, rodzice płacą mandaty

Piotr Samolewicz

Policjanci z drogówki przerwali niebezpieczną jazdę 9-latka, który jechał hulajnogą elektryczną po jezdni. Chłopiec nie posiadał karty rowerowej. Jego mama, właścicielka hulajnogi, została ukarana mandatem w wysokości 1000 złotych.



FOT. KMP RZESZÓW

Policjanci zwracali uwagę na sposób poruszania się użytkowników jednośladów na jezdni i po chodnikach

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie skontrolowali w ostatni weekend 92 użytkowników hulajnóg elektrycznych.

Akcja o nazwie „Hulajnoga elektryczna" prowadzona była na terenie Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego. Jej głównym celem była poprawa bezpieczeństwa oraz egzekwowanie przestrzegania przepisów przez osoby korzystające z hulajnóg elektrycznych.

Policjanci zwracali szczególną uwagę na sposób poruszania się użytkowników jednośladów. Sprawdzali m.in. prawidłowość korzystania z jezdni i chodników, zachowanie w rejonie przejść dla pieszych oraz przestrzeganie przepisów dotyczących przewożenia innych osób.

Funkcjonariusze ujawnili 62 przypadki naruszenia przepisów. Wśród nich m.in. 12 przypadków jazdy hulajnogą elektryczną wzdłuż przejścia dla pieszych, 14 przypadków nie poruszania się z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego oraz 3 przypadki przewożenia innej osoby.

Odnotowano również dwa przypadki jazdy hulajnogą po jezdni, gdy jest to zabronione, oraz jeden przypadek jazdy hulajnogą przez osobę poniżej 13. roku życia.

Za popełnione wykroczenia policjanci nałożyli 27 mandatów karnych, wobec 28 zastosowali pouczenia, natomiast w 7 przypadkach zostały skierowane do sądu wnioski o ukaranie.

Była to nie pierwsza tego rodzaju akcja policji. Miała związek z coraz częstszymi wypadkami i kolizjami z udziałem użytkowników hulajnóg. Tylko w ostatnim czasie doszło do kilku groźnych sytuacji.

W Rzeszowie na ul. Broniewskiego mężczyzna jadąc hulajnogą po chodniku wzdłuż bloku nr 17 potrącił 9-letniego chłopca. Dziecko wymagało pomocy medycznej.

Kolejny głośny incydent z Rzeszowa. Nastolatek na hulajnodze zignorował czerwone światło i wjechał na przejazd kolejowy na ul. Borowej. Zderzył się z mijającym go szynobusem. Nastolatek trafił do szpitala.

14-letnia mieszkanka gminy Jarosław w trakcie jazdy hulajnogą elektryczną przewróciła się. Wiozła 17-letnią „pasażerką". W wyniku zdarzenia 17-letnia mieszkanka Jarosławia doznała obrażeń i została przetransportowana do szpitala. 17-latka miała ponad jeden promil alkoholu w organizmie. Kierująca była trzeźwa.

Policjanci z jarosławskiej drogówki przerwali niebezpieczną jazdę 9-latka, który jechał hulajnogą po jezdni, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Chłopiec nie posiadał karty rowerowej ani innych uprawnień. Jego mama, właścicielka hulajnogi, została ukarana mandatem w wysokości 1000 zł.

JAROSŁAW

15 lat więzienia za usiłowanie zabójstwa kobiety. 7 ciosów nożem

Klaudia Oronowicz-Chudzik

Sąd Okręgowy w Przemyślu wydał wyrok w sprawie 30-letniej Kamili B., oskarżonej o usiłowanie zabójstwa Genowefy Z. Kobieta zadała jej siedem ciosów. Sąd skazał ją na 15 lat pozbawienia wolności oraz nakazał zapłatę 30 tys. zł nawiązki.

Do zdarzenia doszło 8 maja 2025 roku w Jarosławiu. Dzień wcześniej Kamila B. wynajęła pokój pod tym samym adresem, pod którym mieszkała Genowefa Z.

Jak ustalono, 8 maja Kamila B. zwróciła się do mieszkającej w sąsiedztwie kobiety z prośbą o 3 zł. Genowefa Z. odmówiła i wróciła do swojego pokoju. Po chwili Kamila B. ponownie przyszła do kobiety. Tym razem poprosiła ją o numer telefonu. Kiedy Genowefa Z. odwróciła się, aby go zapisać, została zaatakowana.

Kamila B. miała pchnąć ją na łóżko, nakryć kołdrą, a następnie zacząć zadawać ciosy rękami oraz nożem. Zadała kobiecie siedem ciosów nożem w okolice karku.

Po ataku oskarżona zamknęła pokrzywdzoną w jej pokoju i oddaliła się. Mimo odniesionych obrażeń Genowefa Z. zdołała sięgnąć po telefon i wezwać pomoc.

Obrażenia, jakich doznała kobieta, były bardzo poważne. Stwierdzono u niej m.in. rany tłuczone i cięte głowy oraz twarzy, krwawienie z przewodu słuchowego, a także złamanie żuchwy.

Kolejne obrażenia obejmowały klatkę piersiową. U kobiety stwierdzono odmę opłucnową, krwiaki opłucnowe, złamania żeber i mostka oraz złamania wyrostków kręgów.

Siedem ran kłutych znajdowało się w okolicy lewej łopatki i prawej okolicy podłopatkowej. Kobieta miała także stłuczony prawy bark oraz ranę ciętą kciuka lewej dłoni. Kolejna rana kłuta znajdowała się na pośladku.

Jak podaje prokuratura, obrażenia te stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby zagrażającej życiu.

Na ostatniej rozprawie, po zamknięciu przewodu sądowego, prokurator wniósł o uznanie Kamili B. za winną usiłowania zabójstwa Genowefy Z. oraz spowodowania u niej ciężkich obrażeń ciała.

Prokuratura domagała się dla oskarżonej 15 lat pozbawienia wolności oraz 50 tys. zł nawiązki na rzecz pokrzywdzonej.

Sąd Okręgowy w Przemyślu uznał Kamilę B. za winną zarzucanego jej czynu i wymierzył jej 15 lat pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym. Taki sposób odbywania kary ma związek z uzależnieniem oskarżonej od alkoholu.

Sąd zasądził również 30 tys. zł nawiązki na rzecz pokrzywdzonej.

Wyrok jest nieprawomocny. ©℗

RZESZÓW

Trwa burzenie domu przy ulicy Dąbrowskiego. Wybudują tutaj blok

Kinga Dereniowska

Zmienia się krajobraz w parku przy ul. Dąbrowskiego w Rzeszowie. We wtorek wyburzono tam dom jednorodzinny.



FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Wtym miejscu przy ul. Dąbrowskiego był kiedyś dom

Przy najstarszym parku w Rzeszowie, Ogrodu Miejskiego im. Solidarności, wkrótce zostanie wybudowany blok. Jak czytamy na stronie inwestora, ma mieć sześć kondygnacji, a na dole część usługową. Nowy blok stanie przy skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Zofii Chrzanowskiej.

Zanim jednak rozpocznie się budowa, inwestor musi usunąć budynki, które stoją w tym miejscu. Jeden z nich - domek jednorodzinny - został zburzony we wtorek rano.

Podobny los czeka budynek stojący obok. Tam jeszcze niedawno działały firmy i biura. Stopniowo lokalizację opuszczano, właśnie ze względu na plany inwestora, firmy LEMAX.

Kolejne inwestycje

Według planów ratusza, w budynku dawnej kwiaciarni 'Róża" przy ul. Dąbrowskiego, ma powstać klimatyczna kawiarnia z zachowaniem kultowej nazwy. Urzędnicy podpisali umowę z dzierżawcą, ale na razie nie widać, aby w niszczejącym budynku coś się działo.

Blok mieszkalny powstaje niedaleko w miejscu tzw. willi dyrektorskiej przy ul. Niedzielskiego. Budowa rozpoczęła się w czerwcu. Zakończenie inwestycji to grudzień 2027 roku. O zachowanie tej willi walczyli mieszkańcy osiedla, proponując, aby stała się centrum kulturalnym. Budowla miała status zabytku, ale go utraciła w 2023 roku. Powodem były liczne przebudowania.

eprasa.pl ca1be7aa40

KRÓTKO

Pow. krośnieński

Ojciec oskarżony o zabójstwo syna

Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Marianowi C., któremu zarzucono zabójstwo syna. Do tragedii doszło 6 lipca 2025 roku w domu w Lubatówce (gmina Iwonicz - Zdrój). Mężczyzna nie przyznaje się do winy i twierdzi, że działał w obronie koniecznej. Tego dnia miało dojść do rodzinnej sprzeczki, podczas której 40-letni Adrian C. został ugodzony ostrym narzędziem w klatkę piersiową. Ustalenia wskazywały, że sprawcą miał być ojciec mężczyzny. Śledztwo w sprawie zostało wszczęte 7 lipca 2025 roku. W toku postępowania prokuratura zgromadziła obszerny materiał dowodowy dotyczący okoliczności śmierci mężczyzny. Jak poinformowała Prokuratura Rejonowa w Krośnie, 25 sierpnia prokurator skierował do Sądu Okręgowego w Krośnie akt oskarżenia przeciwko Marianowi C. Mężczyźnie zarzucono dokonanie zabójstwa syna, czyli przestępstwo z art. 148 § 1 Kodeksu karnego. Śledczy w toku postępowania korzystali z opinii specjalistycznych różnych instytucji. Wśród dowodów znalazły się ekspertyzy Centrum Badań Kryminalistycznych oraz Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Lublinie. Prokuratura wskazuje także na opinię sądowo-lekarską sporządzoną po sekcji zwłok oraz opinie biegłych z zakresu mechanoskopii, daktyloskopii i analizy śladów krwawych z Krakowa. **sol**

0011583363

Z ogromnym żalem i smutkiem żegnamy

Kolegę

Edwarda Kocura

niezwykle zaangażowanego i oddanego
dla budownictwa.
Delegata na Zjazdy Okręgowe
Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa
w kadencjach 2022-2026 i 2026-2030
oraz Zastępcy Przewodniczącego Zespołu ds. Inżynierów
Seniorów PDK OIIB

Żonie, Dzieciom
oraz najbliższej Rodzinie

składamy serdeczne wyrazy współczucia
Przewodniczący, członkowie Okręgowej Rady PDK OIIB
oraz pracownicy biura

WAŻNE SPRAWY

45 nowych mieszkań w Dynowie. Inwestycja za 17 mln zł

We wtorek oficjalnie przekazano lokatorom blok Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej przy ul. 1 Maja.

Barbara Galas



FOT. BARBARA GALAS

Dla wielu rodzin wczorajsza uroczystość przecięcia symbolicznej wstęgi oznacza rozpoczęcie nowego etapu życia w nowym mieszkaniu w Dynowie.

W pięciokondygnacyjnym bloku jest 45 mieszkań. Całkowity koszt inwestycji wyniósł prawie 17 mln zł. Wszystkie lokale znalazły już swoich najemców.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz samorządowych, instytucji, wykonawców oraz osoby zaangażowane w realizację inwestycji. Najważniejszymi byli oczywiście lokatorzy, którzy podczas wydarzenia odebrali klucze do swoich mieszkań.

Po 35 latach nowy blok

O znaczeniu inwestycji dla Dynowa mówił burmistrz Zygmunt Frańczak.

- Ten dzień jest wyjątkowy dla miasta, bo po ponad 35 latach w Dynowie powstał nowy wielorodzinny budynek mieszkalny, a wraz z nim 45 nowych mieszkań. To inwestycja, która przede wszystkim daje 45 rodzinom możliwość stworzenia tutaj swojego domu, swojej codzienności i swojej przyszłości - podkreślał burmistrz.

W uroczystości uczestniczył Łukasz Bałajewicz, prezes Krajowego Zasobu Nieruchomości. Zwrócił uwagę na znaczenie programu SIM dla mniejszych miejscowości. - Cieszy fakt, że wszystkie te mieszkania są już zajęte, na wszystkie znaleźli się chętni. To pokazuje, że Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe są potrzebne. To pokazuje, że idea, którą zawiązaliście państwo wspólnie kilka lat temu, dzisiaj procentuje - mówił.

Dla SIM Podkarpacie inwestycja w Dynowie jest już piątym zrealizowanym przedsięwzięciem. Podczas uroczystości mówił o tym prezes spółki Krzysztof Mazur. - Rozpędzamy się. Za chwilę będzie szósta i następnie kolejna. Sam program w mojej ocenie jest jednym z najlepszych programów mieszkaniowych w Polsce. Przy budowie wykorzystane zostały najnowsze rozwiązania techniczne, tak aby koszty eksploatacji były później znacząco niższe - zaznaczył.

Prezes zwrócił uwagę na rolę wsparcia finansowego. - Przede wszystkim nie byłoby to możliwe, gdyby nie systemy publicznego wsparcia. To bardzo ważne, że te pieniądze zostały skierowane w naszą stronę - mówił.

Nowi mieszkańcy odebrali klucze

Jedną z osób, które podczas uroczystości otrzymały klucze do mieszkania, była pani Paulina. Wraz z rodziną zamieszka w lokalu trzypokojowym.

- Teraz każdy z nas będzie miało swój kąt. Ta inwestycja, która tutaj w Dynowie powstała, dała nam szybką możliwość wprowadzenia się do własnych czterech kątów. Bardzo się cieszymy, nie mogliśmy się doczekać na ten dzień - mówiła.

Nowy budynek przy ul. 1 Maja 21 ma pięć kondygnacji. Powstało w nim 45 mieszkań o powierzchni od 29 do 64 metrów kwadratowych. Jest wyposażony w windę, a do mieszkań przypisano komórki lokatorskie i miejsca parkingowe. Inwestycja kosztowała prawie 17 mln zł. Jej realizacja była możliwa dzięki połączeniu kilku źródeł finansowania. Około jednej trzeciej kosztów pokryły pieniądze z budżetu państwa pochodzące z różnych programów wsparcia. Miasto Dynów wniosło do przedsięwzięcia 40-arową działkę, a pozostała część finansowania pochodzi z niskooprocentowanego kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. ©℗

REKLAMA 0011576056



0011584301

Wyrazy szczerego współczucia dla Pana
Mariusza Ruszla
z powodu śmierci
Taty
składa
Zarząd oraz Pracownicy „Polskiego Radia Rzeszów" S.A.

0011584343

Koledze
Mirosławowi Marczakowi
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
Dyrektor, Koleżanki i Koledzy z Wojewódzkiego Ośrodka
Ruchu Drogowego w Rzeszowie

0011584317

Łączymy się w bólu i smutku
z naszym przyjacielem
Tadeuszem Milanowskim
z powodu śmierci
Żony
Zarząd i Członkowie
Stowarzyszenia Nasz Dom - Rzeszów

eprasa.pl ca1be7aa40

SUSZA

Jest problem - bardzo niski stan wody w Zalewie Sieniawskim. To ważny zbiornik wody pitnej

Widok wyschniętego Zalewu Sieniawskiego robi przygnębiające wrażenie. Odsłonięte dno porasta już trawa i trzcina, a do koryta Wisłoka można dojść suchą stopą.

Sabina Tworek

Niski poziom wody niepokoi, bo zbiornik w Sieniawie jest jednym z najważniejszych elementów systemu zaopatrzenia ok. 130 tys. mieszkańców regionu w wodę pitną.

Zbiornik Besko, powszechnie nazywany Zalewem Sieniawskim lub Jeziorem Sieniawskim, powstał na Wisłoku w latach 70. XX wieku. Leży na obszarze dwóch powiatów: krośnieńskiego, w gminie Rymanów, oraz sanockiego, na terenie gmin Besko i Zarszyn. Według Wód Polskich całkowita pojemność zbiornika wynosi około 13,2 mln metrów sześciennych, a jego maksymalna głębokość sięga 30 metrów.

Teraz woda cofnęła się daleko od dotychczasowej linii brzegowej. Już 14 lipca Wody Polskie podawały, iż w zbiorniku Besko znajdowało się zaledwie 5,23 mln m wody, dopływ wynosił 0,4 m /s, a odpływ 0,9 m /s. Sytuacja się nie poprawiła.



FOT. SABIBA TWOREK

Woda w zalewie w Sieniawie cofnęła się kilkadziesiąt metrów

– Patrzymy z dużym niepokojem na warunki hydrologiczne, jednak na tę chwilę zagrożenia dla ciągłości zaopatrzenia mieszkańców w wodę na szczęście nie ma – mówi Janusz Fic, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Krośnie.

Prowadzone są rozmowy z Wodami Polskimi w sprawie sposobu gospodarowania wodą w zbiorniku.

– Chodzi o to, aby w okresach letnich utrzymywać większy zapas wody ze względu na występującą suszę i bardziej elastycznie podchodzić do piętrzenia wody – wyjaśnia Fic.

O problemach z dostępem do wody pitnej mówi również Grzegorz Wołczański, burmistrz gminy Rymanów. Podkreśla, że od wielu lat poziom lustra wody na zbiorniku Besko-Sieniawa regularnie się obniża. Problem suszy jest widoczny także w prywatnych studniach.

– Otrzymujemy mnóstwo sygnałów od mieszkańców, którym brakuje wody. Dotyczy to m.in. południowej części Rymanowa, Posady Górnej, Deszna, Królika Polskiego, Puław i Wisłoczka. W takich sytuacjach dostarczamy wodę beczkowozami – mówi Grzegorz Wołczański.

Gmina prowadzi inwestycje wodociągowe. Jak podaje burmistrz Wołczański, w ciągu ostatnich dwóch lat przeznaczono na ten cel ponad 9 mln zł.

– Możemy rozbudowywać sieć wodociągową, ale pozostaje pytanie o źródło wody, jeśli sytuacja hydrologiczna nadal będzie trudna. Zaopatrywanie mieszkańców w wodę będzie wówczas naprawdę dużym wyzwaniem – dodaje.

Z wody pochodzącej ze zbiornika w Sieniawie korzystają przede wszystkim mieszkańcy Krosna oraz część odbiorców z powiatów krośnieńskiego, brzozowskiego i sanockiego. Zbiornik oprócz zaopatrzenia w wodę służy także ochronie przeciwpowodziowej, produkcji energii elektrycznej oraz wyrównywaniu niskich przepływów Wisłoka poniżej zapory.

©℗

SANOK

Szpital poszerza swoją ofertę. Ruszyła poradnia kardiologiczna dla dzieci, wraca laryngologia

Sabina Tworek

Mimo dramatycznej sytuacji finansowej, szpital w Sanoku rozszerza zakres świadczeń dla pacjentów. Od 1 września rozpoczęła działalność Poradnia Kardiologiczna dla Dzieci, a do lecznicy wraca Oddział Laryngologiczny. Uruchomiona została również Poradnia Laryngologiczna przy ul. Lipińskiego w Sanoku.

Otwarcie Poradni Kardiologicznej dla Dzieci jest efektem działań prowadzonych w sanockim szpitalu od wielu lat. Początki diagnostyki kardiologicznej najmłodszych pacjentów sięgają czasu, gdy na Oddziale Dziecięcym wykonywano pierwsze orientacyjne badania echa serca u hospitalizowanych dzieci, a także u noworodków.

Z czasem przy Oddziale Dziecięcym powstała Pracownia Kardiologiczna, w której wykonywane są m.in. testy wysiłkowe i pionizacyjne, badania EKG metodą Holtera oraz całodobowe monitorowanie ciśnienia tętniczego.

Istotnym krokiem na drodze do uruchomienia poradni było uzyskanie przez lek. Patrycję Florek specjalizacji z kardiologii dziecięcej oraz pozyskanie wsparcia zewnętrznego. Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przekazała sanockiej placówce aparat ultrasonograficzny umożliwiający wykonywanie badań echa serca.

Program naprawczy

Jak podkreśla Damian Biskup, wicestarosta powiatu sanockiego, rozwijanie nowych świadczeń ma znaczenie dla mieszkańców, jak i dla sytuacji ekonomicznej lecznicy.

– Otwarcie poradni kardiologicznej dla dzieci to jedno z wielu rozwiązań, których celem jest, po pierwsze, zwiększenie zakresu usług medycznych dla naszych mieszkańców. Po drugie – z ekonomicznego punktu widzenia – zwiększenie przychodów szpitala, które w obecnej sytuacji są kluczowe. Niestety, nie mamy pomocy z zewnątrz i dlatego zdecydowaliśmy się na program naprawczy, którego elementem jest restrukturyzacja. Oprócz jej trudnych aspektów program będzie oparty również na otwieraniu nowych możliwości leczenia pacjentów. Zapewniam, że to nie koniec pozytywnych informacji ze szpitala – mówi wicestarosta.

Laryngologia wraca

Jedną z zapowiadanych zmian jest powrót Oddziału Laryngologicznego. Jego ponowne uruchomienie jest efektem działań Zarządu Powiatu Sanockiego i dyrekcji szpitala, podejmowanych w ramach realizowanego programu naprawczego SPZOZ w Sanoku.

Oddział będzie pracować od poniedziałku do piątku. Leczenie ma być prowadzone przede wszystkim w formule chirurgii jednego dnia. Po niezbędnej diagnostyce i wykonaniu zabiegu pacjent, jeżeli pozwoli na to jego stan zdrowia, będzie mógł jeszcze tego samego dnia wrócić do domu.

Takie rozwiązanie ma pozwolić na sprawniejszą organizację leczenia i skrócenie czasu oczekiwania na część diagnostyki oraz zabiegów, przy zachowaniu standardów bezpieczeństwa i opieki nad pacjentem.



FOT. POW. SANOCKI

Otwarcie poradni kardiologicznej dla dzieci to jedno z rozwiązań, których celem jest zwiększenie zakresu usług medycznych w szpitalu

Rejestracja na Oddział Laryngologiczny prowadzona jest pod nr telefonu 13 46 56 271, od poniedziałku do piątku w godz. 12.–14.30.

Próba wyjścia z kryzysu

Równocześnie od 1 września wznowiła działalność Poradnia Laryngologiczna w przychodni przy ul. Lipińskiego w Sanoku.

Uruchomienie kardiologii dziecięcej oraz przywrócenie świadczeń laryngologicznych pokazuje, że mimo poważnych problemów finansowych sanocka lecznica próbuje nie tylko ograniczać koszty w ramach programu naprawczego, ale również rozwijać działalność w obszarach, które mogą poprawić przychody szpitala. ©℗

eprasa.pl ca1be7aa40

JASŁO

Powiat jasielski poręczy 20 mln zł kredytu dla szpitala tylko z nowym dyrektorem

Bogdan Hućko

Radni powiatu w Jaśle na poniedziałkowej, nadzwyczajnej sesji jednogłośnie zgodzili się na przystąpienie powiatu jasielskiego do długu w wysokości 20 milionów złotych, który zamierza zaciągnąć Szpital Specjalistyczny w Jaśle. Umożliwia to szpitalowi procedurę pozyskania kredytu w negocjacjach z bankami.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W JAŚLE

Powiat jasielski przystąpi do długu w wysokości 20 milionów złotych, który zaciągnie szpital w Jaśle

Radni chcą, żeby umowa była podpisana po objęciu szpitala przez nowego dyrektora. Komisja konkursowa wskazała kandydata, ale Zarząd Powiatu nie podpisał jeszcze kontraktu menedżerskiego z Jarosławem Kosoniem, bo ze względów formalnych od 14 września biegnie termin ewentualnych odwołań od decyzji komisji konkursowej.

Zarząd Powiatu w związku z bardzo trudną sytuacją szpitala oraz uniknięcia zagrożenia wstrzymania świadczeń medycznych, zwrócił się do Rady Powiatu w Jaśle o podjęcie uchwały pozwalającej na zaciągnięcie kredytu w formie przystąpienia przez Powiat Jasielski do długu.

Ponad 6,8 mln zł odsetek

Szpital zamierza zaciągnąć 20-milionowy kredyt na 10 lat. Kredyt miałby zostać spłacony w latach 2027 – 2036 z dochodów własnych powiatu jasielskiego.

Odsetki od kredytu – jak powiedziała skarbniczka starostwa Krystyna Wąsik - wyniosą 6 818 379 zł. Uruchomienie kredytu nastąpiłoby w 2026 r. w dwóch transzach po 10 mln zł. W 2026 r. szpital zamierza z pożyczki zapłacić m.in. zobowiązania wymagalne wobec dostawców, a w 2027 r. na zapłatę odpraw wynikających z programu naprawczego oraz remontu budynku z przeznaczeniem na zakład opiekuńczo – lecznicy, a także zobowiązań wymagalnych wobec dostawców.

Dług to 130 mln zł

Według członka zarządu powiatu Grzegorza Persa, szpital zadłuża się miesięcznie w wysokości 2,2 mln zł. Obecne zadłużenie jasielskiej lecznicy wynosi około 130 mln zł, na koniec roku będzie to w granicach 150 mln zł.

- Muszą być trudne i twarde decyzje, bo bez tego nie wyjdziemy na prostą – podkreślił Grzegorz Pers, zaznaczając, że niektóre umowy kontraktowe są płacone w 50 procentach. Podał przykład, że jedna z lekarek wypowiedziała umowę i przeniosła się do innej placówki, gdzie płacą 100 proc.

Brak zaufania

W dyskusji radna Ewa Wawro zaznaczyła, że to nowy dyrektor szpitala powinien podpisać umowę kredytową. - Nie mamy zaufania do dyrekcji, która w tej chwili kieruje szpitalem – mówiła.

Radny Janusz Przetacznik utyskiwał, że po deklaracjach na poprzedniej sesji (24 lipca), skończyło się na obietnicach. - Stąd moje zaufanie do zarządu powiatu i kierownictwa jasielskiego szpitala zdecydowanie osłabło - mówił. Zdaniem radnego, przepisów prawa nie przestrzega obecne kierownictwo i na to przyzwala zarząd powiatu. Ubolewał, że nadal nie ma programu naprawczego, a powiat udzielił już wcześniej szpitalowi pożyczki w wysokości 6 mln zł.

Janusz Przetacznik postawił warunek: - Przystąpienie do długu, tylko z nowym dyrektorem. Już raz wydaliśmy 6 milionów złotych. To kierownictwo nie pokazało, że jest w stanie skutecznie zarządzać jasielskim szpitalem i skutecznie zarządzać otrzymanymi środkami finansowymi – zaznaczył.

Starosta Tadeusz Gorgosz zadeklarował, że to nowy dyrektor będzie podpisywał kredyt. ©℗

POLITYKA

„Piję tylko wodę z kranu". Posłanka z Jasła od sześciu dni prowadzi protest głodowy

Norbert Ziętal

Protest przed gabinetem rektora Akademii Wymiaru Sprawiedliwości prowadzi Maria Kurowska, posłanka PiS. „Bronię AWS przed bezprawnym przejęciem. Bronię praworządności. Proszę Was o modlitwę za Polskę" - twierdzi. - Pani poseł je, ma dostarczane jedzenie - twierdzi nowy rektor. Kurowska nazywa te słowa kłamstwem.

Ministerstwo Sprawiedliwości odwołało dotychczasowego rektora Akademii Wymiaru Sprawiedliwości dr. Michała Sopińskiego i wyznaczyło jego następcę dr. hab. Sławomira Cudaka, który obecnie jest pełniącym obowiązki rektora. Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek twierdzi, że dotychczasowy rektor naruszał przepisy prawa, wskazuje m.in. na nieprawidłowości związane z postępowaniami doktorskimi.

Politycy PiS są zdania, że minister Żurek próbuje bezprawnie przejąć kontrolę nad uczelnią, a sposób odwołania M. Sopińskiego i powołania S. Cudaka budzą poważne zastrzeżenia prawne.

Gdy w czwartek próbował on wejść do uczelni, spotkał z blokadą zorganizowaną m.in. przez polityków PiS. Posłance Marii Kurowskiej jako jedynej udało się wejść do środka Akademii, w pobliże gabinetu rektorskiego.

Posłanka Kurowska rozpoczęła protest głodowy. - Jestem tutaj piąty dzień, od czwartku, od godz. 14. Dopilnowuję, aby ten gabinet (rektora AWS - przyp. red) nie przeszedł w ręce człowieka, który nie jest powołany właściwie na rektora Akademii Wymiaru Sprawiedliwości. Ta uczelnia miała kształcić najlepszych specjalistów prawa, a tymczasem rektora tej uczelni powołuje się ze złamaniem prawa - twierdzi posłanka Kurowska.

Według parlamentarzystki, w tej sprawie prawo zostało wiele razy złamane.

- Mam wiele informacji, że państwo martwicie się, że źle się czuję. Nie, czuję się dobrze, chociaż cały czas jestem w tym samym ubraniu i tej samej fryzurze, bo jestem tutaj odcięta od wszystkiego. Zażyczyłam sobie, że jeżeli ktoś ma mi przynosić jedzenie czy picie, to tylko moi koledzy posłowie, a nikt inny. Ponieważ mi tego nie zapewniono, od poniedziałku jestem na wodzie kranowej. Woda, którą miałam, skończyła mi się - mówi M. Kurowska.

Twierdzi, że protest będzie prowadziła do momentu, gdy rektor zostanie powołany w sposób, który nie będzie budził zastrzeżeń prawnych.

W poniedziałek do budynku AWS chcieli wejść posłowie Antoni Macierewicz i Mariusz Gosek, ale nie zostali wpuszczeni. Na miejsce przyjechała też karetka pogotowia, ale posłanka odmówiła przyjęcia pomocy.

- Pani poseł je, ma jedzenie dostarczane. Również przy swoim stanowisku - nazwijmy to tak, ma czajnik, w którym może zagotować wodę, również kawę - mówi nowy rektor AWS Sławomir Cudak w programie TVP Info.

Na tę wypowiedź postem we wtorek rano zareagowała posłanka Kurowska.

- Panie Sławomirze, co pan opowiada. Oto moje stanowisko pracy, jak pan to określił. Nie ma tu ani czajnika, ani herbaty, ani kawy. Jest butelka z wodą, kranówką. Ale jest tu jeszcze jedno stanowisko pracy. Funkcjonariusze Straży Więziennej, którzy pełnią tutaj służbę. Każdej minuty i każdej sekundy są ze mną. Tutaj jest woda, zgrzewka jeszcze nie rozpoczęta. Tutaj jest herbatka - mówi M. Kurowska.

Zwraca się również do S. Cudaka: - Niech pan powie, kto i kiedy przyniósł mi to jedzono. A ponadto, czy pan może widział, że jem? Panie Sławomirze, rektor nie może kłamać.

S. Cudak w piśmie do marszałka Sejmu prosi go o pilną interwencją w sprawie M. Kurowskiej. Twierdzi w nim, że od 9 września posłanka uniemożliwia normalne funkcjonowanie uczelni.

Protest M. Kurowskiej popiera inny poseł z Podkarpacia Piotr Uruski. ©℗

eprasa.pl ca1be7aa40

FOKUS

• **W sierpniu ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły rok do roku o 3,4 proc.**, a w porównaniu z lipcem o 0,4 proc.

POLITYKA

„Wstyd na cały świat". Donald Tusk o doniesieniach ws. Orlenu

„Jak Polska straciła 230 milionów dolarów, próbując kupić za kryptowaluty ropę z Wenezueli". Wtorkowy „Financial Times" napisał tekst poświęcony nieudanym transakcjom spółki Orlen

oprac. Karolina Wrońska

Wtorkowy „Financial Times" opisał, że Orlen stracił 230 mln dolarów na transakcji związanej z zakupem wenezuelskiej ropy. Gazeta relacjonuje, że Orlen nadal próbuje odzyskać 230 mln dolarów wpłaconych jako zaliczka dla Hannon International, która jako pośrednik miała kupić 6 mln baryłek wenezuelskiej ropy.

Do publikacji „FT" przed wtorkowym posiedzeniem rządu odniósł się premier Donald Tusk.

– Wstyd na cały świat. „Financial Times" pisze o największym, czy jednym z największych skandali w historii naszego kraju. Cały świat dzisiaj o tym czyta – stwierdził Tusk. Stwierdził, że publikacja dotyczy „afery Orlenu za czasów Obajtka (byłego prezesa Orlenu Daniela Obajtka – PAP)".

Dodał, że straty państwa polskiego tylko w tej jednej sprawie, choć śledztw toczy się kilka, to 1,6 mld zł. – Są brudne interesy na paliwie, są kryptowaluty. Okazało się, że to właśnie kryptowaluty pomogły w realizacji tego brudnego interesu. Dziwni pośrednicy: Palestyńczyk, Chińczyk, Wenezuelczyk. Przekazanie gigantycznych sum pieniędzy bez żadnej gwarancji uzyskania paliwa. Później de facto zero paliwa i tak jak powiedziałem, 1,6 mld zł strat – podkreślił szef rządu.



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Premier przed posiedzeniem Rady Ministrów odniósł się do wtorkowej publikacji „Financial Times" na temat Orlenu

W ocenie premiera „możemy mieć do czynienia z siecią brudnych i bardzo groźnych interesów, która bardzo przerosła polityków PiS-u zaangażowanych w te biznesy".

– Będę prosił prokuratora generalnego (Waldemara Żurka – PAP) o możliwie pilne przedstawienie pełnej informacji na tyle, na ile to jest możliwe na tym etapie różnych śledztw. Tak, żeby Polacy dowiadywali się o tym niekoniecznie z „Financial Times" i z prasy międzynarodowej, ale także od nas – zapowiedział Tusk.

Dziennikarskie śledztwo

Autorem artykułu „Jak Polska straciła 230 milionów dolarów próbując kupić za kryptowaluty ropę z Wenezueli" opublikowanego przez „Financial Times", jest dziennikarz śledczy Paul Caruana Galizia.

„Wyścig po ropę naftową i kryptowaluty przerodził się w jeden z największych skandali korporacyjnych w historii Polski" – pisze w tekście Galizia, dodając, że historia rzuca światło na „nieprzejrzysty segment rynku ropy, w którym tradycyjni nabywcy i standardowe kanały płatności zastępowane są przez mało znanych pośredników i kryptowaluty".

Gazeta opisuje, że pod koniec listopada 2023 r. Samer Awad, wówczas szef szwajcarskiej spółki OTS należącej do Orlenu, spotkał się z Kam Ho „Alexem" Tse, założycielem spółki Hannon International z siedzibą w Dubaju. Podczas przyjęcia na łodzi towarzyszącego Grand Prix Formuły 1 Awad miał przekazać Tse, by załatwił Orlenowi dostawy wenezuelskiej ropy. OTS podpisał umowę na zakup ok. 6 mln baryłek wenezuelskiej ropy. Kontrakt wymagał zapłaty z góry, wynoszącej 2/3 całkowitej transakcji, czyli 230 mln dolarów.

„FT" zwrócił uwagę, że państwowy wenezuelski koncern PDVSA od dłuższego czasu oczekiwał jednak najczęściej opłat w kryptowalucie USDT, której kurs powiązany był z dolarem. Ścieżka ta pozwalała na omijanie amerykańskich sankcji. Tse po otrzymaniu pieniędzy przystąpił do zdobywania kryptowaluty, a jego firma zobowiązała się do dostarczenia ropy w trzech transzach, najpóźniej do 19 grudnia 2023 roku. Część pieniędzy utknęła jednak przy wymianie na USDT w zarejestrowanych w Dubaju firmach, a pośrednicy, do których zwrócił się Tse, nie byli w stanie zapewnić obiecanej ropy.

PAP

IMMUNITET

Grzegorz Braun bez immunitetu ws. Holokaustu

oprac. Karolina Wrońska

Parlament Europejski w głosowaniu w Strasburgu uchylił immunitet europosła Grzegorza Brauna. Sprawa dotyczy negowania przez niego Holokaustu.

Sprawa dotyczy wypowiedzi Brauna podczas publicznej debaty w Warszawie we wrześniu 2025 r., transmitowanej na żywo w internecie.

Według wniosku o uchylenie immunitetu Braun miał publicznie i wbrew faktom zaprzeczać zbrodniom ludobójstwa popełnionym w latach 1941-1944 przez funkcjonariuszy III Rzeszy w niemieckim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau. W szczególności chodzi o jego wypowiedzi dotyczące zagłady żydowskich więźniów w komorach gazowych.

Wtorkowe głosowanie w PE nie oznacza uznania europosła za winnego, umożliwia krajowym organom sądowym prowadzenie dochodzenia lub procesu sądowego.

PE już kilkukrotnie uchylił immunitet Brauna. **PAP**

SEJM

Czarzasty zapowiada projekt ws. aborcji

oprac. Karolina Wrońska

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty zapowiedział, że koalicja rządząca powróci do rozmowy o zmianie przepisów dotyczących aborcji po zakończeniu sprawy ustawy o statusie osoby najbliższej.

– Powiedziałem swego czasu, to było pół roku temu, że najpierw zakończymy procedowanie w sprawie statusu osoby najbliższej – to robimy na tym posiedzeniu Sejmu – a potem wrócimy do spraw związanych z projektami wolnościowymi, jeżeli chodzi o kobiety. Ten Sejm zakończy procedowanie spraw związanych ze statusem osoby najbliższej. (...) No i wrócimy do rozmowy w sprawie ustaw aborcyjnych – zapowiedział.

Sejmowa komisja nadzwyczajna ds. rozpatrzenia projektów ws. aborcji miała się zebrać w poniedziałek. Posiedzenie jednak zostało odwołane z powodu, jak informowały portale TVN24 i TVP Info, braku stanowiska Ministerstwa Zdrowia.

PAP

KRÓTKO

Warszawa

Straż Graniczna wykryła ponad 80 kg marihuany

Strażnicy graniczni z lotniska Warszawa-Okęcie przejęli ponad 82 kg marihuany. Narkotyki przyleciały z Kanady w przesyłce cargo i były ukryte w specjalnie zmodyfikowanych metalowych butlach – poinformowała Komenda Główna Straży Granicznej. W ich ujawnieniu pomógł Drops – pies służbowy wyszkolony do wykrywania narkotyków. Czarnorynkowa wartość przejętych narkotyków wynosi około 4 mln zł.

Zdrowie

Nowe terapie na liście leków refundowanych

Od 1 października na liście leków refundowanych znajdą się 24 nowe terapie – poinformowała we wtorek wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk. Refundacją zostanie objętych 13 terapii onkologicznych, 11 nieonkologicznych i 8 dedykowanych chorobom rzadkim.
W przypadku 18 terapii refundacja obejmie nowe, tzw. cząsteczkowskazania, zaś w przypadku sześciu terapii zostaną rozszerzone dotychczasowe wskazania.

Ceny paliw

Czy będzie kolejny wariant programu CPN?

– Jeżeli prezydent podpisze złożoną ponownie ustawę o podatku od nadzwyczajnych zysków firm paliwowych, to rząd natychmiast zrealizuje kolejny wariant programu Ceny Paliwa Niżej (CPN) – poinformował we wtorek premier Donald Tusk. – Zobaczymy, na ile starczy środków, ale mam nadzieję, że tutaj już nikt nie może mieć wątpliwości, że tę ustawę trzeba podpisać – dodał.

PAP



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Na platformy cyfrowe trzeba nałożyć chomąto. Jak lejce popuścisz, to oni nie tylko najmłodszych, ale też najstarszych zaprowadzą na manowce.

KRZYSZTOF GAWKOWSKI
wicepremier i minister cyfryzacji

eprasa.pl ca1be7aa40

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **Andrzej Jamro,** ZOZ nr 2, Rzeszów
2. **Aleksandra Serwańska,** NZOZ Danmed, Przemyśl
3. **Andrzej Kohlhepp,** Ośrodek Zdrowia Andrzej Kohlhepp, Brzozów

PEDIATRA ROKU
1. **Bożena Kołcz-Gaca,** NZOZ Sano, Rzeszów
2. **Beata Teleżyńska-Urba,** Przychodnia NZOZ Vena, Zręcin
3. **Magdalena Kobel-Wilczyńska,** Centrum Medyczne Medyk, Dębica

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Ewa Skocka,** SP ZOZ MSWiA, Rzeszów
2. **Magdalena Bilska,** Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, Krosno
3. **Karolina Bysiewicz,** ZOZ, Dębica

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Przemysław Rokita,** Estetika Dental Clinic, Rzeszów
2. **Adam Szemik,** AestheDent, Krosno
3. **Iwona Sadzikowska,** Prywatna Praktyka Stomatologiczna, Jasło

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Agata Janas-Jamuła,** SP GOZ, Nowy Żmigród
2. **Marlena Porada,** Szpital Specjalistyczny Pro-Familia, Rzeszów
3. **Gabriela Bosek-Zielińska,** Wojewódzki Szpital Podkarpacki im. Jana Pawła II, Krosno

GINEKOLOG ROKU
1. **Sabina Kluz,** Szpital Miejski im. Jana Pawła II, Rzeszów
2. **Tomasz Mucha,** Wojewódzki Szpital im. Zofii z Zamoyskich Tarnowskiej, Tarnobrzeg
3. **Dorota Kiełbowicz-Pawlińska,** Wojewódzki Szpital im. Św. Ojca Pio, Przemyśl

CHIRURG ROKU
1. **Arkadiusz Sokołowski,** Szpital Miejski im. Jana Pawła II, Rzeszów
2. **Jakub Litak,** Powiatowy Szpital Specjalistyczny, Stalowa Wola
3. **Piotr Janik,** Anti-Age Clinic, Rzeszów

ORTOPEDA ROKU
1. **Sebastian Nowak,** Orto Sport Center, Rzeszów
2. **Maksymilian Chmura,** Gabinet lekarski, Dębica
3. **Piotr Szremski,** Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio, Przemyśl

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Michał Bryła,** Uzdrowisko Horyniec, Horyniec-Zdrój
2. **Adrian Masełek,** HolisMed, Stalowa Wola
3. **Mateusz Gawron,** Mateusz Gawron Fizjoterapia, Rzeszów

KARDIOLOG ROKU
1. **dr n. med. Marcin Kunecki,** ZOZ, Dębica
2. **Marcin Urbański,** SP ZOZ MSWiA, Rzeszów
3. **Dawid Wrzesień,** Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio, Przemyśl

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **Piotr Cwenar,** Parens, Rzeszów
2. **Adam Balicki,** Przychodnia specjalistyczna Asklepios, Rzeszów
3. **dr n. med. Dariusz Sobieraj,** Wojewódzki Szpital Podkarpacki im. Jana Pawła II, Krosno

OKULISTA ROKU
1. **Marzena Goleń-Woźnica,** Centrum Medyczne Specmed, Krosno
2. **Jan Maria Witkiewicz,** Klinika Okulistyczna Dr Witkiewicza Twoje Oko, Przemyśl
3. **Jaromir Ziomek,** Alfa Medica Clinic, Mielec

DERMATOLOG ROKU
1. **Oliwia Głuszek-Pietrusiak,** Skinmed Dermatologia Estetyczna Oliwia Głuszek-Pietrusiak, Prałkowce
2. **Joanna Wróblewska,** Słoneczny Stok, Rzeszów

LARYNGOLOG ROKU
1. **Paulina Wójcik,** Ban-Med, Dobrzechów
2. **Sylwia Warzybok-Bajda,** ZOZ nr 2, Rzeszów

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Sebastian Ryba,** Szpital Miejski im. Jana Pawła II, Rzeszów
2. **Mariusz Krempa,** Indywidualna Praktyka Lekarska, Mielec
3. **Daniel Popiel,** VitaRes, Rzeszów

NEUROLOG ROKU
1. **Abdul Dabwan,** Szpital Specjalistyczny im. E. Biernackiego, Mielec
2. **Małgorzata Popiel,** Szpital Wojewódzki nr 2 im. św. Jadwigi Królowej, Rzeszów
3. **Bartosz Sieczkowski,** Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 2 im. św. Jadwigi Królowej, Rzeszów

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Rafał Berkowicz,** Podkarpacka Stacja Pogotowia Ratunkowego, Mielec
2. **Artur Cichoń,** Zespół Opieki Zdrowotnej, Dębica
3. **Łukasz Szebla,** Podkarpacka Stacja Pogotowia Ratunkowego, Mielec

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Aleksandra Pryjda,** Apteka Gemini, Jarosław
2. **Jolanta Typrowicz,** Apteka Rodzinna, Krosno
3. **Ewelina Wilk,** Apteka Dr Max, Przemyśl

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU
1. **Magdalena Kardyś,** Szpital Specjalistyczny im. Świętej Rodziny, Rudna Mała
2. **Magdalena Di Filippe,** Kliniczny Szpital Wojewódzki im. Św. Jadwigi Królowej, Rzeszów
3. **Andrzej Gołofit,** ZOZ nr 2, Rzeszów

ONKOLOG ROKU
1. **Kamil Kuć,** Centrum Medyczne MEDYK, Rzeszów
2. **Oleg Socha,** Wojewódzki Szpital im. Św Ojca Pio, Przemyśl
3. **Mariusz Łegowik,** Szpital Specjalistyczny Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. ks. B. Markiewicza, Brzozów

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Dagmara Oleksowicz,** Gabinet Psychoterapii mgr Dagmara Oleksowicz, Stalowa Wola
2. **Magdalena Krajewska,** Gabinet Psychoterapeutyczny Dobry Kontakt, Dębica
3. **Kinga Ostrowska-Magoń,** Kompas, Rzeszów

To oni pomagają, gdy tu boli, a tam strzyka

- Drugi tydzień głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 za nami, a dziś przedstawiamy kolejne historie jego uczestników - zapowiada Ewelina Żuberek, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej. Tym razem wyjątkowe światło kierujemy na fizjoterapeutów, osteopatów. Do ich gabinetów często trafiamy przede wszystkim wtedy, kiedy ciało zaczyna nas ograniczać. Kiedy tu boli, tam strzyka, głową nie możemy pokręcić, kolano przeskakuje, łupie w kręgosłupie, a każdy krok nagle staje się problemem... Kiedy po urazie, operacji albo dniach życia z bólem chcemy po prostu znowu normalnie żyć! Fizjoterapeuta nie pracuje jednak tylko z miejscem, które boli. On wytrwale szuka przyczyny, obserwuje, pyta. Analizuje wyniki badań i sposób, w jaki działa całe nasze ciało. - Hipokrates to także okazja, żeby pokazać ludzi, którzy na co dzień stoją za tymi poszukiwaniami, żebyśmy wrócili do sprawności - tłumaczy dziennikarka, dzięki której możecie poznawać bliżej różnych uczestników naszego plebiscytu.

Szczegółów szukajcie na: www.nowiny24.pl/hipokrates

Nie zadowala się maskowaniem objawów, zawsze szuka ich przyczyny

- Wybór fizjoterapii był dla mnie naturalnym krokiem w rozwoju zawodowym. Po uzyskaniu tytułu technika masażysty poczułem niedosyt i chęć pogłębienia wiedzy dlatego studia były idealną okazją, by połączyć praktykę z solidną teorią oraz zdobyć nowe uprawnienia - mówi Adrian Masełek z HolisMed w Stalowej Woli. W tej pracy najbardziej fascynuje go fakt, że nie ma dwóch takich samych przypadków. Nawet przy tej samej diagnozie, na przykład rwie kulszowej, każdy pacjent przychodzi z inną historią, objawami i obciążeniami. - Fascynujące jest holistyczne podejście do ciała tzn. szukanie przyczyn problemu często daleko poza miejscem, w którym pacjent odczuwa ból - mówi.

Na co dzień stara się być dla pacjentów uważnym partnerem w procesie powrotu do zdrowia. Kimś, kto nie tylko prowadzi terapię, ale też słucha, tłumaczy i buduje poczucie bezpieczeństwa. - Za swoją największą siłę uważam elastyczność oraz dociekliwość. Połączenie bazy technika masażysty z wiedzą z zakresu fizjoterapii, chiropraktyki pozwala mi sprawnie łączyć pracę manualną z holistyczną analizą problemu. Nie zadowalam się maskowaniem objawów, zawsze szukam ich realnej przyczyny - podkreśla.



Od 30 lat pomaga odzyskiwać nadzieję i poczucie bezpieczeństwa

Od 30 lat Ewa Skocka jest związana z pielęgniarstwem, a dziś jako pielęgniarka oddziałowa Kliniki Chirurgii Szpitala MSWiA w Rzeszowie każdego dnia udowadnia, że ten zawód to znacznie więcej niż wykonywanie medycznych procedur. To przede wszystkim obecność przy drugim człowieku w chwilach pełnych niepewności, lęku i nadziei. - W swojej pracy kieruję się przede wszystkim empatią, cierpliwością i szacunkiem do drugiego człowieka. Jestem osobą pogodną, uśmiechniętą i otwartą na potrzeby innych. Chętnie służę pomocą zarówno pacjentom, jak i współpracownikom. Wierzę, że czasami spokojna rozmowa, dobre słowo i zwykła ludzka obecność są równie ważne jak wiedza medyczna i profesjonalne umiejętności - podkreśla Ewa Skocka. Jako pielęgniarka oddziałowa stara się tworzyć miejsce, w którym pacjent czuje się bezpiecznie, a pielęgniarka ma poczucie, że jej praca jest ważna i potrzebna. - W codziennej pracy szczególnie cenię współpracę, wzajemny szacunek, odpowiedzialność i gotowość do niesienia pomocy - zaznacza. Po 30 latach pracy nadal uważa, że wybrała właściwą drogę. - Pielęgniarstwo jest dla mnie czymś więcej niż zawodem – jest odpowiedzialnością, relacją i obecnością przy człowieku wtedy, kiedy najbardziej tego potrzebuje - zaznacza.



PSYCHIATRA ROKU
1. **Joanna Lubera-Grazda,** Indywidualna Praktyka Lekarska, Kolbuszowa Dolna
2. **Joanna Folcik-Smolik,** SP ZOZ MSWiA w Rzeszowie, Rzeszów
3. **Teresa Adamczyk,** Wojewódzki Podkarpacki Szpital Psychiatryczny, Jarosław

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Ewa Głuchowska,** Gminny Ośrodek Zdrowia, Lubenia
2. **Teresa Adamczyk,** Wojewódzki Podkarpacki Szpital Psychiatryczny, Jarosław
3. **Jakub Dzik,** ZOZ nr 2, Rzeszów

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis® pharma

eprasa.pl ca1be7aa40

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Zawał serca - objawy, leczenie, zapobieganie i powikłania. Co robić, gdy liczy się każda minuta?

PROFILAKTYKA

Nie tylko koronawirus, grypa i RSV. Tych 7 wirusów jest już w obiegu. Nie poddawaj się bez walki

Przestrzeganie zasad higieny, unikanie bliskiego kontaktu z chorymi osobami i szczepionki to kilka ze sposobów, które możesz zrobić, aby ograniczyć ryzyko zachorowania

G. Fedyk, A. Kamińska/PAP

Mimo że Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w maju 2023 roku ogłosiła koniec pandemii koronawirusa, to SARS-CoV-2 (w tym niebezpieczny FLiRT) wciąż pozostaje w obiegu. To niejedyny wirus, który należy znać. Sezon na infekcje zbliża się wielkimi krokami, a poza COVID-19 i grypą możesz zachorować na inne choroby. Oto 7 wirusów, które atakują:



FOT. 123RF

Grypa, koronawirus i inne wirusy mogą być groźne dla twojego zdrowia. Przez to, że rozprzestrzeniają się w podobny sposób, możesz próbować się przed nimi chronić

Covid-19

Covid-19 to choroba zakaźna układu oddechowego wywołana zakażeniem wirusem SARS-CoV-2. W Polsce ludzie najczęściej chorują na wariant Omikron, w którego obrębie wyróżnia się podwarianty, m.in. Kraken (podwariant Omikron XBB.1.5); Pirola (podwariant Omikron BA.2.86); Eris (podwariant Omikron EG.5.1).

Objawy charakterystyczne dla Covid-19, to: katar, kichanie, ból głowy, ból gardła, zmęczenie, zaburzenia węchu i smaku.

Grypa

Grypa to jedna z najpowszechniejszych infekcji dróg oddechowych. Szczyt zachorowań przypada zazwyczaj na zimowe miesiące roku. Wirus grypy bardzo szybko mutuje, przez co przechorowanie daje krótkotrwałą odporność.

Do objawów grypy należą: nagła wysoka temperatura, bóle mięśni, uczucie zmęczenia lub wyczerpania, suchy kaszel, ból gardła, ból głowy, trudności z zasypianiem, brak apetytu.

Nudności i wymioty nie są częstymi objawami u dorosłych, ale czasami występują u dzieci. Większość objawów ustępuje po 1 do 2 tygodni od ich wystąpienia, ale suchy kaszel i ogólne zmęczenie mogą utrzymywać się przez kilka kolejnych tygodni.

Wirus RSV

Wirus RSV należy do rodziny paramyxowirusów. Zwykle powoduje objawy podobne do przeziębienia. Tak jak w przypadku innych wirusów oddechowych, do zakażenia dochodzi drogą kropelkową poprzez bliski kontakt z osobą zakażoną. Okres inkubacji wirusa RSV wynosi od 2 do 8 dni. Jest szczególnie niebezpieczny u dzieci i osób starszych.

Charakterystyczne objawy RSV to: gorączka, kaszel, kichanie, katar, szybsze oddychanie, trudności z karmieniem lub jedzeniem, głośny oddech (świszczący oddech), drażliwość, ból gardła, ból głowy, mniejszy apetyt.

Ze względu na podobne objawy bez testów nie da się odróżnić RSV od innych wirusów.

Adenowirus

Adenowirusy to powszechne wirusy. Zazwyczaj powodują łagodne objawy przeziębienia, na które co roku zapada wiele osób. Mogą też powodować zapalenie spojówek. Symptomy pojawiają się od 2 do 14 dni po początkowej ekspozycji.

Objawy zakażenia adenowirusem to: kaszel, ból gardła, biegunka, uczucie piasku pod powiekami i łzawienie oczu. W przypadku zdrowego układu odpornościowego objawy są zwykle łagodne i szybko mijają.

Paragrypa

Paragrypa (grypa rzekoma) odnosi się do grupy wirusów zwanych ludzkimi wirusami paragrypy (HPIV). Powodują one infekcję górnych lub dolnych dróg oddechowych.

Objawy paragrypy często są podobne do objawów przeziębienia. Gdy przypadki są łagodne, wirusy mogą zostać błędnie zdiagnozowane. Osoby z osłabionym układem odpornościowym są zagrożone rozwojem zagrażającej życiu infekcji lub powikłań.

Rinowirus (HRV)

Ludzkie rinowirusy (HRV) są wysoce zaraźliwe i są najczęstszą przyczyną przeziębienia. Rzadko prowadzą do poważnych konsekwencji zdrowotnych. Objawy zakażenia rinowirusem obejmują: kaszel, kichanie, katar, zatkanie nosa, ból gardła, ból głowy, bóle ciała, gorączkę.

Dzieci najczęściej roznoszą infekcje, to są swego rodzaju rodzinni bioterroryści. Najwyższa liczba zakażeń występuje wśród dzieci i młodzieży do 14. roku życia
DR IRENA MAŁECKA

Metapneumowirus

Ludzki metapneumowirus, określany też jako hMPV, to wirus atakujący drogi oddechowe. Należy do tej samej rodziny co wirus RSV. Jest on obecnie uważany za drugą lub trzecią główną przyczynę wirusowych infekcji dolnych dróg oddechowych i wirusowego zapalenia płuc u dzieci wymagających pomocy medycznej.

Typowe objawy hMPV to: kaszel, gorączka, przekrwienie błony śluzowej nosa, ból gardła. Mogą wystąpić też poważniejsze symptomy, obejmujące dolne drogi oddechowe, takie jak: krup, zapalenie oskrzelików, zapalenie płuc, zaostrzenie astmy.

Dzieci najczęściej chorują i przenoszą infekcje

Sezon zachorowań na infekcje dróg oddechowych trwa zwykle od października do kwietnia. Specjaliści wskazują, że najmłodsi odgrywają kluczową rolę w transmisji zakażeń w społeczeństwie.

- Dzieci najczęściej roznoszą infekcje, to są swego rodzaju rodzinni bioterroryści – mówi dr Ilona Małecka z Katedry i Zakładu Profilaktyki Zdrowotnej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Najbardziej widoczne jest to w przypadku grypy sezonowej. Najwyższa liczba zakażeń występuje wśród dzieci i młodzieży do 14. roku życia. Dane pokazują również, że hospitalizacje z powodu grypy niemal równie często dotyczą dzieci do 5. roku życia, jak i osób po 65. roku życia.

Seniorzy ponoszą największe koszty zakażeń

Eksperci zwracają uwagę, że zagrożenie związane z infekcjami układu oddechowego rośnie wraz z wiekiem. Dotyczy to szczególnie zakażeń wirusem RSV, które coraz częściej są postrzegane jako poważny problem zdrowotny wśród osób starszych – wskazuje prof. Adam Antczak, przewodniczący Rady Naukowej Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Chorób Infekcyjnych.

Jak podkreśla ekspert, w grupie osób w wieku 65-74 lata ryzyko hospitalizacji jest niemal dwukrotnie wyższe niż wśród osób między 18. a 49. rokiem życia. W przypadku osób po 75. roku życia jest ono już trzykrotnie wyższe. Podobne zależności dotyczą inwazyjnej choroby pneumokokowej, która występuje przez cały rok i może prowadzić do bardzo ciężkich powikłań.

Mimo że szczepienia przeciw grypie są w Polsce zalecane od 6. miesiąca życia i bezpłatne dla osób do 18. roku życia, poziom ich wykorzystania pozostaje niski. Według danych Centrum e-Zdrowia w sezonie 2025/2026 zaszczepiono jedynie 97 tys. dzieci do 4. roku życia, 100 tys. dzieci w wieku 5-9 lat, 63 tys. osób w wieku 10-14 lat oraz 42 tys. nastolatków w wieku 15-19 lat.

eprasa.pl ca1be7aa40

SANATORIA

„Wracam do domu z nową energią". Najlepsze sanatoria w lasach i puszczach

Stworzyłem aktualny ranking najlepszych polskich sanatoriów w lasach i puszczach, oparty na opiniach samych kuracjuszy

Emil Hoff

Późne lato i wczesna jesień to doskonały czas na turnus w sanatorium. Tym razem wybrałem dla was najlepsze polskie sanatoria na NFZ w lasach, w sam raz na relaks i wzmocnienie zdrowia przed nadchodzącą jesienią.

Czemu w lasach? Leśne sanatoria mają wiele walorów:

Powietrze pełne jest olejków eterycznych i fitoncydów, które niszczą bakterie, grzyby i wirusy. To jak naturalna inhalacja, która zabezpieczy was przed przeziębieniem.

Jeśli pogoda dopisze i znowu nadejdą upały, w lasach otaczających uzdrowiska możecie znaleźć cień i wytchnienie. Lasy to oczywiście także doskonałe miejsca na relaksujące spacery, kojące nerwy i przynoszące ulgę oczom. W dodatku, jeśli wasz turnus wypadnie bliżej października, w czasie leśnych spacerów będziecie mogli podziwiać piękne, kolorowe liście.

By sprawdzić, które polskie sanatoria w lasach są najlepsze, musiałem najpierw dokonać wyboru. Wyszukałem uzdrowiska słynące z tego, że otaczają je wyjątkowo bujne, malownicze lasy i puszcze.

Pominąłem Augustów i Gołdap, bo pojawiły się już w moim zestawieniu najlepszych sanatoriów nad jeziorami, a także Krynicę-Zdrój, Świeradów-Zdrój i Żegiestów-Zdrój, bo pojawiają się w rankingu najlepszych sanatoriów w górach.

Do rankingu najlepszych sanatoriów w lasach i puszczach wybrałem 7 miejscowości:

- Wieniec-Zdrój w woj. kujawsko-pomorskim otaczają piękne lasy sosnowe.
- Muszyna w woj. małopolskim sąsiaduje z Popradzkim Parkiem Krajobrazowym, czekają tu na was wzgórza Beskidu Sądeckiego, porośnięte lasami bukowymi i jodłowymi, i słynne ogrody.
- Wapienne w woj. małopolskim to najmniejsze polskie uzdrowisko, częściowo położone na terenie Magurskiego Parku Narodowego, w pobliżu Puszczy Karpackiej.
- Konstancin-Jeziorna to jedyne uzdrowisko na Mazowszu; otaczają je sosnowe Lasy Chojnowsko-Słomczyńskie i Las Kabacki.
- Nałęczów w woj. lubelskim leży blisko Kazimierskiego Parku Krajobrazowego, w okolicy nie brakuje pięknych grądów i łęgów, są też malownicze wąwozy.
- Rymanów-Zdrój na Podkarpaciu, w Beskidzie Niskim, otaczają górskie lasy bukowo-jodłowe.

Przełom lata i jesieni to jeden z najlepszych momentów na wyjazd do uzdrowiska. Temperatury są łagodniejsze, upały zelżały, a spacery po parkach zdrojowych, górskich szlakach i promenadach stają się cudowne.

Jak powstał ranking?

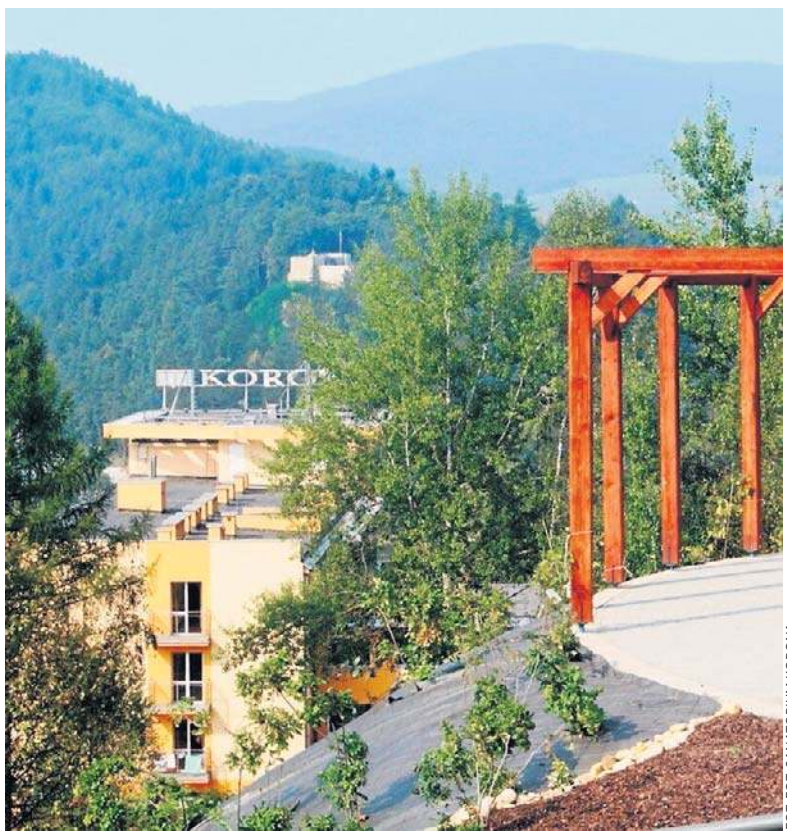
Kiedy już wybrałem miejscowości do swojego rankingu, sprawdziłem w oficjalnej bazie, które działające w nich sanatoria świadczą usługi w zakresie leczenia uzdrowiskowego w ramach współpracy z NFZ. Zidentyfikowałem 14 sanatoriów.

Następnie sprawdziłem, które z sanatoriów z mojej listy cieszą się najlepszymi opiniami kuracjuszy. Wykorzystałem do tego opinie Google. To miejsce, w którym każdy może napisać recenzję dowolnego obiektu, także – jeśli chce – anonimowo, nie trzeba więc się krygować ani przymilać. Recenzje sanatoriów mogą być w pełni szczere. Ich autorzy oceniają najczęściej jakość zakwaterowania, zabiegów, wyżywienia, profesjonalizm kadry, oferowane dodatkowe atrakcje i ogólną atmosferę.

Każde z sanatoriów w moim rankingu dostało punktację. Przemnożyłem średnią ocen w opiniach Google przez liczbę recenzji, tak by premiować sanatoria z dobrymi opiniami, ale też popularne, ocenione przez jak najwięcej osób. Im więcej zadowolonych recenzentów, tym bardziej wiarygodna średnia ocen. Sanatoria ze średnią poniżej 4,0 dostawały karę: minus 400 punktów.

Ostatecznie do mojego rankingu trafiło 8 najlepszych sanatoriów leśnych w Polsce, z wynikiem powyżej 400 pkt. Cztery z nich uzyskały wynik ponad 1000 punktów.

W Polsce działa kilkaset ośrodków uzdrowiskowych, ale tylko część z nich specjalizuje się w schorzeniach narządu ruchu i kręgosłupa. Leczenie uzdrowiskowe łączy rehabilitację, fizjoterapię i naturalne źródła.



FOT. FOT. SANATORIUM KORONA,

Możecie tam spędzić niezapomniany turnus na przełomie lata i jesieni, przesycony zapachem żywicy, wśród cudownych kolorów

STYL ŻYCIA

Jak uniknąć demencji? 6 prostych sposobów do stosowania na co dzień

Oprac. Ola Głowacka

Demencja nie rozwija się z dnia na dzień. Badania dowodzą, że na zdrowie mózgu wpływają codzienne nawyki, a część przypadków otępienia można opóźnić lub nawet im zapobiec dzięki zmianie stylu życia.

Jedną z osób zwracających uwagę na rolę codziennych nawyków jest dr Eva Feldman, profesor neurologii w Michigan Medicine i University of Michigan, specjalizująca się w chorobach układu nerwowego. W rozmowie cytowanej przez „The New York Times" wskazała sześć prostych działań, które mogą wspierać zdrowie mózgu i zmniejszać ryzyko pogorszenia funkcji poznawczych wraz z wiekiem.

Używaj zatyczek do uszu

Jedna z najważniejszych rad dr Feldman dotyczy ochrony słuchu. Jak podkreśla neurolog, utrata słuchu wiąże się ze zwiększonym ryzykiem demencji. Naukowcy przypuszczają, że może mieć to związek z bliskością obszarów mózgu odpowiedzialnych za odbieranie dźwięków i pamięć. Inna hipoteza wskazuje, że osoby niedosłyszące częściej wycofują się z życia społecznego, a mniejsza liczba kontaktów z ludźmi może przyspieszać pogorszenie funkcji poznawczych.

Ekspertka zaleca używanie zatyczek do uszu lub ochronników słuchu podczas pracy w hałaśliwym otoczeniu, na przykład przy koszeniu trawnika. Radzi również kontrolować słuch przynajmniej raz na trzy lata.

Nie spędzaj dnia na siedząco

Regularny ruch jest jednym z najlepiej udokumentowanych sposobów dbania o mózg. Ćwiczenia poprawiają ukrwienie mózgu i zwiększają dopływ tlenu do komórek nerwowych. Co ważne, nie muszą to być wyczerpujące treningi. Korzyści mogą przynieść nawet codzienne spacery, rozciąganie czy lekkie ćwiczenia wykonywane regularnie.

Dr Feldman zwraca uwagę, że liczy się nie tylko aktywność, ale także ograniczenie czasu spędzanego w pozycji siedzącej. Długotrwałe siedzenie jest uznawane za jeden z czynników niekorzystnie wpływających na zdrowie.

Używaj stołka zamiast fotela

W artykule przywołano również opinię dr. Kevina Bickarta z University of California w Los Angeles, który od lat zachęca swoich pacjentów do korzystania ze stołków zamiast miękkich foteli czy wygodnych krzeseł. Taki sposób siedzenia wymaga większego zaangażowania mięśni i pomaga utrzymywać bardziej aktywną postawę.

Czyść i lecz zęby

Zdrowie jamy ustnej ma większe znaczenie dla mózgu, niż wiele osób przypuszcza. Dr Feldman przypomina, że infekcje w obrębie jamy ustnej mogą rozprzestrzeniać się na sąsiednie tkanki i prowadzić do poważnych powikłań zdrowotnych. Badania wykazały również związek między chorobami dziąseł a zwiększonym ryzykiem demencji.

Dlatego neurologowie zalecają regularne szczotkowanie zębów, codzienne używanie nici dentystycznej oraz wizyty kontrolne u dentysty co najmniej raz w roku.

Spotykaj się z innymi ludźmi

Mózg potrzebuje nie tylko aktywności fizycznej, ale także kontaktów z innymi ludźmi. Jak zwraca uwagę dr Jessica Choi, koordynatorka badań klinicznych w Duke University School of Medicine w Północnej Karolinie (USA), izolacja społeczna może sprzyjać depresji i przyspieszać pogarszanie funkcji poznawczych u seniorów. Eksperci zachęcają do uczestnictwa w klubach książki, zajęciach grupowych, spotkaniach sąsiedzkich czy innych aktywnościach pozwalających utrzymywać regularne relacje społeczne. Rozmowy, dyskusje i wspólne działania stanowią naturalny trening dla mózgu.

Chroń i ćwicz szyję

Choć niewiele osób kojarzy szyję z profilaktyką demencji, dr Feldman podkreśla, że to właśnie przez nią biegną naczynia dostarczające krew do mózgu. Urazy szyi mogą zaburzać przepływ krwi i ograniczać dopływ tlenu do komórek nerwowych.

Neurolog zaleca unikanie gwałtownych skrętów, szarpnięć oraz ryzykownych manipulacji szyją, które mogą prowadzić do urazów.

Wysypiaj się

Ostatnia rada dotyczy snu. Zdaniem dr Feldman odpowiednia ilość i jakość snu to jeden z filarów zdrowia mózgu. W czasie nocnego odpoczynku mózg utrwala wspomnienia, porządkuje informacje i usuwa produkty przemiany materii gromadzące się między komórkami nerwowymi.

Eksperci podkreślają, że przewlekłe niedosypianie może negatywnie wpływać na pamięć, koncentrację i zdolności poznawcze. Dlatego regularny, dobrej jakości sen warto traktować jako element profilaktyki demencji.

eprasa.pl ca1be7aa40

RAPORT GIS



FOT. GETTY IMAGES

Polska ma powody do umiarkowanego optymizmu, ale nie brakuje też sygnałów ostrzegawczych

WZW typu A atakuje w Polsce cztery razy częściej niż dotąd. Błonica wróciła po 25 latach

Z raportu Państwowej Inspekcji Sanitarnej wynika, że w ub.r. wyraźnie spadła liczba zachorowań na krztusiec i gruźlicę. Są jednak i niepokojące sygnały

Ola Głowacka

Jedną z najbardziej widocznych zmian odnotowanych przez inspektorów sanitarnych jest spadek liczby zachorowań na krztusiec. W 2024 roku zarejestrowano 32 430 przypadków tej choroby, podczas gdy rok później było ich 11 339. To niemal trzykrotnie mniej.

Autorzy raportu wskazują, że krztusiec podlega charakterystycznym cyklom epidemicznym. Przypominają również, że szczepienie przeciw tej chorobie jest w Polsce obowiązkowe u dzieci, a osobom dorosłym zaleca się przyjmowanie dawek przypominających co 10 lat.

Gruźlicy prawie nie ma

Dobre wiadomości dotyczą także gruźlicy. W 2025 roku zapadalność na tę chorobę po raz pierwszy spadła do poziomu 9,9 przypadków na 100 tys. mieszkańców. Dzięki temu Polska została zaliczona do państw o niskiej zapadalności na gruźlicę. Wcześniej znajdowała się w kategorii krajów o średniej zapadalności. Według autorów raportu jest to efekt wieloletnich działań profilaktycznych i diagnostycznych ukierunkowanych na ograniczanie liczby zachorowań.

Błonica wróciła po 25 latach

Największe poruszenie wzbudziła informacja o pierwszym od 25 lat przypadku błonicy gardła w Polsce. Zachorowało sześcioletnie dziecko, które nie było zaszczepione.

Błonica należy do chorób, które mogą prowadzić do ciężkich powikłań, dlatego wymagają pilnej hospitalizacji. Eksperci podkreślają, że najskuteczniejszą formą ochrony pozostają szczepienia.

Niepokojący wzrost ognisk zapalenia wątroby typu A

Niepokojące dane dotyczą wirusowego zapalenia wątroby typu A. W 2025 roku w Polsce zarejestrowano 115 ognisk tej choroby. Rok wcześniej było ich zaledwie 26. Oznacza to ponad czterokrotny wzrost w ciągu zaledwie 12 miesięcy.

Przeciw WZW typu A dostępna jest szczepionka. Zaleca się ją m.in. osobom podróżującym do krajów o wyższej liczbie zachorowań oraz wybranym grupom zawodowym związanym z produkcją żywności czy gospodarką odpadami.

Kleszcze aktywne dłużej

Raport wskazuje również na wzrost liczby przypadków boreliozy i kleszczowego zapalenia mózgu. Zdaniem autorów dokumentu może mieć to związek m.in. ze zmianami klimatycznymi, które wydłużają okres aktywności kleszczy i zwiększają ryzyko kontaktu ludzi z tymi pajęczakami.

W ub.r. odnotowano także 30 przypadków tzw. choroby Haff, określanej również jako choroba Zalewu Wiślanego. Zachorowania były związane głównie ze spożyciem samodzielnie złowionych węgorzy.

HIV, kiła i rzeżączka na wysokim poziomie

Największy niepokój specjalistów budzi jednak wzrost liczby nowo wykrywanych zakażeń HIV oraz chorób przenoszonych drogą płciową. Raport wskazuje, że liczba przypadków HIV należała do najwyższych w historii obserwacji. Wzrosła także liczba zachorowań na kiłę i rzeżączkę.

Autorzy raportu przypominają, że od maja 2025 roku test na HIV można wykonać również w podstawowej opiece zdrowotnej, a badanie jest finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Dane pokazują dwa równoległe trendy

Z jednej strony Polska notuje sukcesy w ograniczaniu zachorowań na krztusiec i gruźlicę. Z drugiej strony rośnie znaczenie zagrożeń związanych z chorobami odkleszczowymi, WZW typu A, HIV oraz innymi infekcjami przenoszonymi drogą płciową. Powrót błonicy po 25 latach przypomina natomiast, że nawet choroby uznawane za niemal wyeliminowane mogą ponownie się pojawić.

CHOROBA ALZHEIMERA

Zaskakujące wnioski rok po uruchomieniu infolinii Helpline

Oprac. Emil Hoff

Konsultanci specjalnej infolinii Helpline dla osób chorych na alzheimera i inne zaburzenia otępienne podsumowują pierwszy rok działalności. Okazuje się, że to wcale nie chorzy dzwonią z prośbami o pomoc.

Niemal rok temu – 1 października 2025 r. – Rzecznik Praw Pacjenta we współpracy ze związkiem organizacji non-profit Alzheimer Polska uruchomił ogólnopolską, bezpłatną infolinię Helpline. Jej rola jest prosta: konsultanci mają pomagać osobom chorym na alzheimera i inne zaburzenia otępienne, a także ich rodzinom i opiekunom.

Po prawie roku działalności konsultanci Helpline raportują, kto i w jakich sprawach korzystał w tym czasie z infolinii. Ich wnioski są bardzo ciekawe. Okazuje się, że to nie osoby chore na alzheimera, lecz głównie ich rodziny dzwonią na specjalną infolinię. To bliscy pacjentów stanowią 84 proc. rozmówców Helpline.

- Dzwoni córka, która zauważyła, że mama zaczęła powtarzać te same pytania. Syn, bo ojciec coraz gorzej radzi sobie z codziennymi sprawami. Wnuczka, bo babcia zaczęła gubić się w dobrze znanych miejscach. Bliscy często nie wiedzą, gdzie przebiega granica między zmianami związanymi z wiekiem a objawami, które powinny skłonić do konsultacji ze specjalistą. Pytają więc, co obserwować, do kogo zgłosić się w pierwszej kolejności i jak rozmawiać z osobą, która sama nie widzi problemu albo nie chce szukać pomocy – opowiadają konsultanci.

A jeśli chodzi o poruszane sprawy, to w większości przypadków wcale nie chodzi o dodatkowe fakty i poszerzanie wiedzy o chorobie. 70 proc. porad udzielanych na linii Helpline dotyczy tego, jak konkretnie można uzyskać pomoc dla chorego w miejscu jego zamieszkania. Dominuje więc ścisła praktyka, a nie teoria.

Do kwestii najczęściej poruszanych w czasie rozmów na linii Helpline należą: • organizacja codziennej opieki • dostępne świadczenia finansowe • uzyskiwanie pomocy od Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej (MOPS) • znajdowanie lokalnych organizacji pomocowych • możliwości i sposoby dostosowania mieszkania do potrzeb chorych,

W przypadkach zaawansowanej choroby padają też pytania:

• o Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze (ZOL) i Domy Pomocy Społecznej (DPS) • o kwestie prawne, związane np. z pełnomocnictwem, ubezwłasnowolnieniem, orzeczeniem o niepełnosprawności.

Na Helpline dzwonią też regularnie opiekunowie osób chorych z pytaniami o to, jak reagować na trudne zachowania chorego, kiedy zacząć szukać pomocy w opiece i jak rozpoznać moment, w którym sami dochodzą do granicy swoich możliwości. Konsultanci Helpline z przygotowaniem psychologicznym pomagają im wtedy radzić sobie z poczuciem winy, wyczerpania, bezradności czy po prostu złością.

Jak skorzystać z linii Helpline?

Z Helpline można skorzystać zarówno po diagnozie, jak i przed nią, gdy pojawiają się niepokojące zmiany pamięci czy funkcjonowania. Konsultanci pomagają znaleźć dostępne lokalnie formy wsparcia. W ramach Helpline można również skorzystać z pomocy psychologa, prawnika i terapeuty zajęciowego.

Infolinia Helpline jest bezpłatna i dostępna sześć dni w tygodniu:

- poniedziałek–piątek: 10–21
- sobota: 10–16

Telefon: 800 201 801
e-mail: alzheimer@rpp.gov.pl



FOT. 123RF

To bliscy pacjentów stanowią 84 proc. rozmówców Helpline

eprasa.pl ca1be7aa40

PROGRAMOWO



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Kryzys w relacji Marcina i Renaty pogłębia się. Po kolejnej kłótni Kodur śledzi ją, co skutkuje policyjnym zatrzymaniem dilera, a ona sama niemal trafia do aresztu. Uczucie łączące Olę i Justina ponownie przybiera na sile. Skotnicki spotyka się z Kępskim, zdeterminowany do wejścia w otwarty konflikt z Karoliną. Z kolei Aldona i Borys nieustannie niepokoją się o przyszłość Romeo. Boją się, że zakochany Włoch nie zda egzaminu dojrzałości. W zaistniałej sytuacji Grzelakowie postanawiają przedstawić chłopakowi konkretną propozycję.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Greg wciąż wypomina żonie stłuczkę i wydane pieniądze. Ich córka Jagoda namawia mamę, aby była niezależna. Ewelina prosi o pomoc Weronikę. Pomysł rozjusza Grega, a efekty są dla Kalskiej opłakane. Igor zawozi córkę na odwyk. Agnieszka spotyka się z Tworkowskim, bratem jej podopiecznego. „Żaba" prosi, by Tomek pracował w służbie zieleni. Olszewska zgadza się, ale jest pełna obaw – widząc to, Hebel obiecuje mieć Tomka na oku.



Lalka

PREMIERA

Netflix



16 września w serwisie Netflix zadebiutuje produkcja, która w ostatnich miesiącach była tematem numer jeden. Mowa o współczesnej reinterpretacji polskiej klasyki literackiej, czyli „Lalce", społeczno-obyczajowej powieści Bolesława Prusa w reżyserii Pawła Maślony. Historia, choć inaczej zagrana i przedstawiona, jest ta sama – napędzany ambicją Stanisław dąży do awansu społecznego, a jego obsesyjne zauroczenie Izabelą staje się bramą do świata, który chce zdobyć. Izabela próbuje wymknąć się ciasnym ramom arystokratycznego porządku i określić swoje miejsce w przeobrażającym się świecie. Ogarniające ich uczucie rozpięte jest między przepaścią klasową, obsesją, pragnieniem wolności i uwodzącą potęgą bogactwa. W nowej adaptacji w główne role wciela się Tomasz Schuchardt (Stanisław Wokulski) oraz Sandra Drzymalska jako Izabela Łęcka. Na ekranie zobaczymy również Dariusza Chojnackiego jako Ignacego Rzeckiego, Magdalenę Cielecką która występuje jako Kazimiera Wąsowska, Jacka Braciaka w roli Tomasza Łęckiego, Julię Wyszyńską wcielającą się w postać Florentyny, Małgorzatę Hajewską-Krzysztofik jako prezesową Zasławską oraz Mateusza Króla jako Juliana Ochockiego.

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Ratownicy otrzymują wezwanie do nieprzytomnej kobiety znalezionej na przystanku. Pacjentka w ciężkim stanie i z objawami hipotermii trafia do szpitala, gdzie jej przypadek przejmuje dr Maciej Bilewicz. Wciąż nie wiadomo, jak znalazła się na mrozie. Placówka przechodzi audyt. Na SOR trafia kobieta z pękniętą kością biodrową, wymagająca operacji. Inspekcja ujawnia także braki kadrowe na ortopedii. Łukasz Wroński otrzymuje propozycję zatrudnienia nowego lekarza.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Młoda matka mdleje podczas spaceru. Gdy odzyskuje przytomność, leży we własnym łóżku, ale nigdzie nie ma jej niemowlęcia. Detektywi rozpoczynają dramatyczną walkę z czasem, próbując ustalić, kto stoi za porwaniem. Na jaw wychodzą mroczne tajemnice rodziny, w których główną rolę odgrywa mąż kobiety... Podczas treningu Piter poznaje Dominikę. Seksowną, wygadaną i otwartą na nowe znajomości. Nie spodziewa się, że ich spotkanie nie było przypadkowe.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Wieść o domu Giulii rozchodzi się błyskawicznie. Oliwia bierze udział w proteście, a demonstracja szybko wymyka się spod kontroli i Oliwia upada w tłumie. Zośka prowadzi sesję z pacjentem, nieświadoma tego, co się dzieje. Oliwia i jej przyjaciele trafiają na komisariat. Zośka dowiaduje się o wszystkim w panice rusza po córkę. Na posterunku kontrolę przejmuje Ewka, wyciągając wszystkich. Śledztwo w sprawie domu trwa. Zośka odwiedza firmę Kamila i pyta Piotra o nieruchomość. Wspólnik udaje zaskoczonego, a Zośka żąda przeszukania dokumentów. Planuje wizytę u rodziców Kamila, ale w ostatniej chwili rezygnuje. Oliwia wraca do wspomnień z dzieciństwa. W starym liście, który jako dziecko napisała do siebie w przyszłości, znajduje marzenie o domku na drzewie. Przyznaje matce, że widok domku Nico bardzo ją zabolał.



eprasa.pl ca1be7aa40

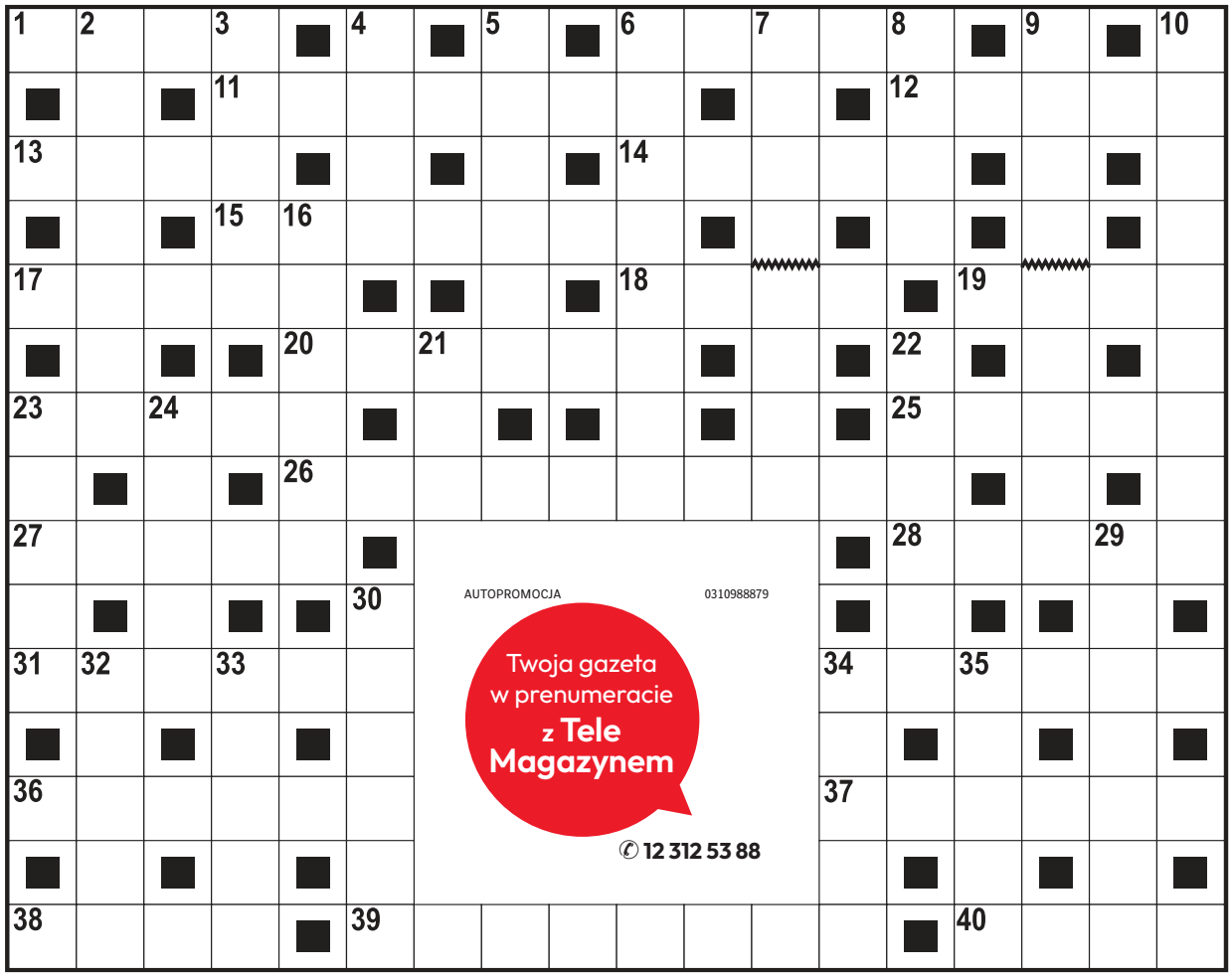
KRZYŻÓWKA NR 143

Poziomo:

1) pocisk do broni myśliwskiej,
6) był nim Jurand ze Spychowa,
11) zakonnicy żyjący na odludziu,
12) eksperyment w laboratorium,
13) cichy głos morza,
14) rzymska pieśń żałobna,
15) prośba na piśmie, petycja,
17) zjazd dostojników kościelnych,
18) dawna włoska moneta,
19) świadoma część osobowości,
20) polski trunek przypominający brandy,
23) surowiec na tradycyjnego chochoła,
25) miękka, elastyczna skóra,
26) organizacja działająca na rzecz ochrony przyrody,
27) czasem głęboko skrywana,
28) najgrubszy palec u ręki,
31) potajemne porozumienie kilku osób,
34) Artur, dziennikarz i artysta kabaretowy,
36) gruby sznur skręcony z włókna,
37) pośredniczy w transakcji handlowej,
38) bez niego żołnierz jest bezbronny,
39) „… z celulozy”, powieść Igora Newerlego,
40) zarzucana przez rybaka.

Pionowo:

2) wskazany podczas gry w szachy,
3) w osadzie wioślarskiej nadaje je sternik,
4) jeden z modeli Kia,
5) obyczaj w noc świętojańską,
6) lampa obrazowa w telewizorze,
7) obraz olejny Leonarda da Vinci,
8) gruszka pod drzewem,
9) potocznie o Sztabie Generalnym,
10) Akira Kurosawa lub Toshiro Mifune,
16) męstwo wykazane na polu walki,
21) biblijny budowniczy arki,
22) rodzaj mocnej ciupagi w ekwipunku taternika,
23) Indianin z Ameryki Północnej,
24) chroniony kuzyn żyrafy,
29) czterostrunowa gitara hawajska,
30) odgłos nienaoliwionych zawiasów,
32) … Adamczyk, aktor z filmu „Lejdis”,
33) … prawa na Dzikim Zachodzie to szeryf,
34) zapachowy składnik perfum,
35) miętowy cukierek w rulonie.

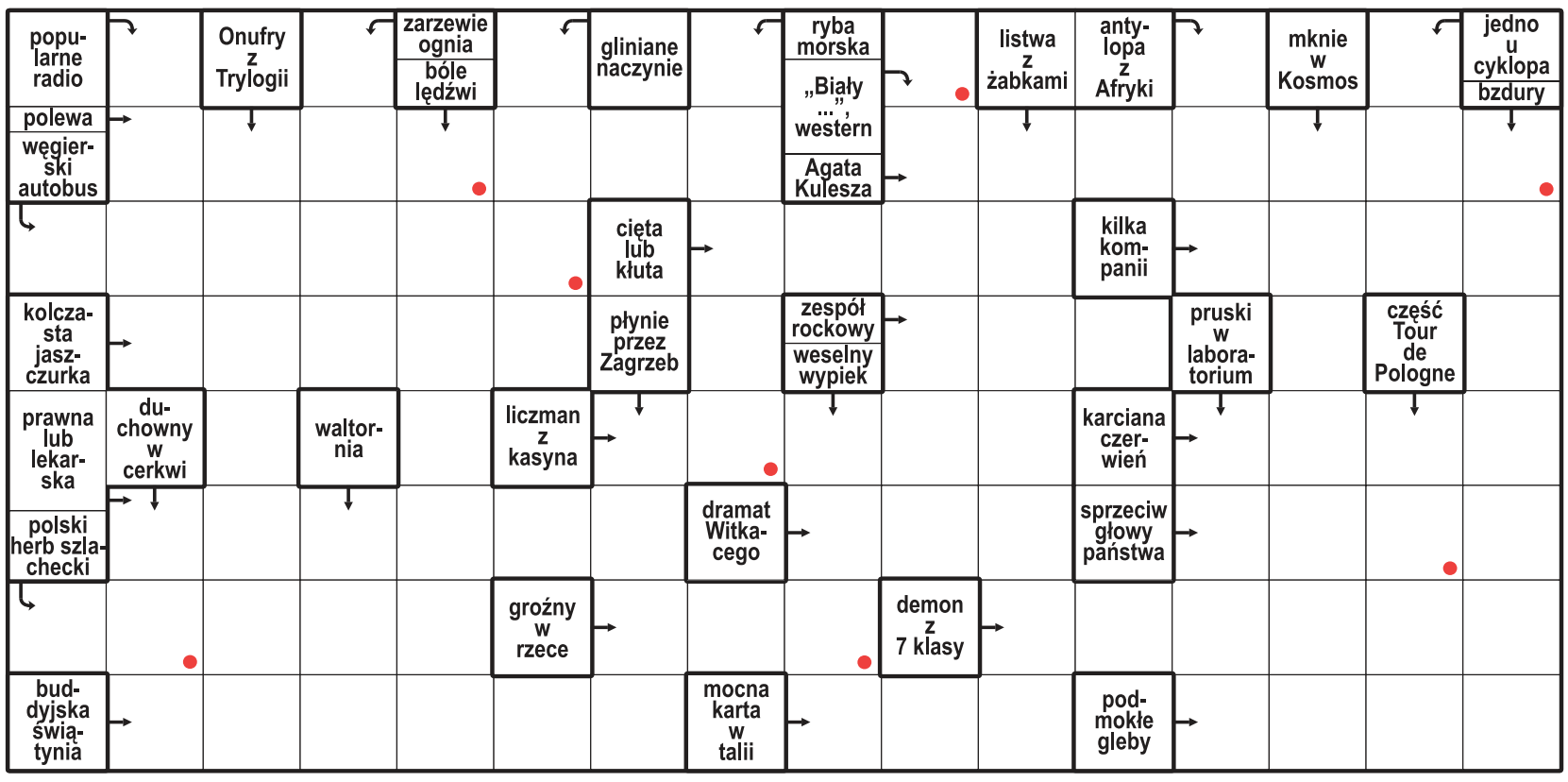


AUTOPROMOCJA 0310988879
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 142

P	■	O	■	J	A	Z	D	A	K	O	N	N	A	■	Z	■	B
R	A	B	K	A	■	A	■	I	■	■	O	■	W	I	A	R	A
Y	■	S	■	G	A	L	A	N	T	E	R	I	A	■	K	■	L
M	I	A	N	O	■	E	■	■	U	■	M	■	N	U	R	E	K
A	■	D	■	D	■	T	A	C	Z	K	A	■	S	■	E	■	O
S	Z	A	R	A	B	A	N	■	■	A	N	D	E	R	S	E	N
■	B	■	A	■	A	■	D	W	Ó	R	■	Z	■	A	■	P	■
D	I	A	M	E	N	T	Y	■	■	D	Z	I	Ę	C	I	O	Ł
■	Ó	■	P	■	I							Ó	■	J	■	K	■
T	R	Z	A	S	K							B	I	E	D	A	K
U	■	A	■	A	■							■	N	■	R	■	A
Ł	A	B	Ę	D	Ź							O	S	Z	U	S	T
A	■	A	■	Z	■							■	E	■	Ż	■	R
C	E	W	K	A	■							■	K	O	B	Z	A
Z	■	A	■	K	O	L	A	B	O	R	A	N	T	■	A	■	N

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KLASZTOR.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny radzi posłuchać serca, lecz nie zapominać o rozsądku.

Ryby (19.02 - 20.03)
Inspiracja przyjdzie niespodziewanie. Horoskop na dziś sugeruje dać sobie szansę na ciekawą zmianę.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na środę podpowiada, by nie rezygnować z planów.

Byk (20.04 - 20.05)
Dziś sprzyja Ci szczęście. Horoskop dzienny to wskazówka, by odważyć się na coś nowego.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Tajemnicza sytuacja wreszcie się wyjaśni. Horoskop na dziś podpowiada, by zaufać swojemu przeczuciu.

Rak (22.06 - 22.07)
Nie próbuj zadowolić wszystkich. Horoskop dzienny na środę radzi odbyć szczerą rozmowę.

Lew (23.07 - 22.08)
Uporządkujesz sprawy odkładane od dawna. Horoskop dzienny wróży, że wieczorem czeka Cię relaks.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać czas na działanie.

Waga (23.09 - 22.10)
Potrzebujesz spokoju. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że bliska osoba okaże Ci wsparcie i zrozumienie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny radzi postawić na pomysłowość i unikać chaosu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię miła niespodzianka. Horoskop na dziś podpowiada, by znaleźć chwilę tylko dla siebie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz spokojnie. Horoskop dzienny na środę wróży, że spokojna rozmowa wiele wyjaśni.

eprasa.pl ca1be7aa40

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ elektryka z dobrą znajomością J. Francuskiego do pracy we FRANCJI tel. 507 174 375

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne przetargi z całej Polski

REKLAMA 0011583323

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZ MIASTA ŁAŃCUTA

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Miasta Łańcuta, a oznaczonej jako działka nr **4974/12 o pow. 0.4634 ha**, objętej księgą wieczystą nr RZ1A/00035435/6, położonej w Łańcucie przy ul. Potockich – Armii Krajowej 50.

Cena wywoławcza nieruchomości - **działki nr 4974/12 o pow. 0.4634 ha, wynosi 4 500 000,00 zł** (słownie: cztery milionów pięćset tysięcy złotych), **wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kwocie 450 000,00 zł.** Zgodnie z art. 43 ust.1 pkt 10 i 10a ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 poz. 775) do ceny nie dolicza się podatku VAT.

Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym wraz z drogą dojazdową od ulicy Potockich. Budynek pełniący funkcję mieszkalną, tzw. Likiernia, przeznaczony obecnie na lokale gminne socjalne i komunalne. Budynek posiada 9 lokali o łącznej powierzchni 381,01 m^2 wraz z pomieszczeniami przynależnymi piwnicami i korytarzy o pow. łącznej 195,31 m^2. Zgodnie z ewidencją gruntów i budynków działka sklasyfikowana jako tereny B, Bp i dr, zabudowana, o powierzchni zabudowy 417 m^2. Działka w kształcenie dwóch prostokątów, części zabudowanej i części dojazdowej, położonej w pobliżu zabudowy usługowo-mieszkaniowej. Działka z dogodnym dostępem do urządzeń infrastruktury technicznej oraz do drogi publicznej.

Teren działki nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, ale zgodnie z ustaleniami w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łańcuta położony jest w terenie wykształconej i kształtującej się tkanki miejskiej, obejmującym obszar centrum C-1 oraz podlega ścisłej ochronie konserwatorskiej.

Wpisana do rejestru zabytków województwa podkarpackiego pod nr A-1023 z dnia 27.08.1979 r., jak również widnieje w gminnej ewidencji zabytków pod nr 35/1713. Gmina Miasto Łańcut uzyskała pozwolenie Podkarpackie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na zbycie przedmiotowej nieruchomości.

Nieruchomość objęta przetargiem jest wolna od obciążeń, jak również nie ciążą na niej żadne zobowiązania.

Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, upłynął dnia 15 września 2026 r., zgodnie z opublikowanym wykazem.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. **Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wnieść w pieniądzu, najpóźniej do dnia 13 listopada 2026 r.** na rachunek bankowy Urzędu Miasta Łańcuta, prowadzony w PKO Bank Polski S.A. nr 62 1020 4391 0000 6502 0195 3918. **Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 2026 r. o godzinie 10.00** w sali nr 26 (I piętro) Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18. W tytule przelewu należy wpisać numer działki. Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu środków na rachunek bankowy Urzędu. Wysokość minimalnego postąpienia ustalają uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych złotych.

Ogłoszenie o przetargu opublikowane zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18, oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łańcuta (zakładka nieruchomości). Informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18, pokój nr 25 (I piętro) w godzinach pracy urzędu, telefonicznie pod numerem 17 24 90 409 i e-mailowo pod adresem: nieruchomosci@um-lancut.pl.

Organizator zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu z ważnych powodów i z tego tytułu uczestnikom przetargu nie przysługuje żadne roszczenie przeciwko organizatorowi przetargu.

REKLAMA 0011583715

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U.2026.399) Zarząd Województwa Podkarpackiego podaje do publicznej wiadomości informację o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, nieruchomości stanowiącej własność Województwa Podkarpackiego, położonej w Przemyślu, obręb 202, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1228 o powierzchni 0,0059 ha, objętej księgą wieczystą nr PR1P/00114898/3.
Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego przy al. Ł. Cieplińskiego 4, 35-010 Rzeszów, oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Województwa Podkarpackiego, pod adresem http://bip.podkarpackie.pl, zakładka: Samorząd: Nieruchomości: Wykaz, a także przesłany do Starostwa Powiatowego w Przemyślu i Urzędu Miejskiego w Przemyślu.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m^2, powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011583398

Miejska Administracja Targowisk i Parkingów w Rzeszowie informuje,

że w dniu 8 października 2026 r o godz. 8.00 na placu targowym przy ul. gen. Dworaka w Rzeszowie odbędzie się spotkanie w sprawie rezerwacji miejsc handlowych przeznaczonych do prowadzenia sprzedaży chryzantem na ww. placu w dniach 26 – 31 października 2026 r.

REKLAMA 0011583728

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U.2026.399) Zarząd Województwa Podkarpackiego podaje do publicznej wiadomości informację o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, nieruchomości stanowiącej własność Województwa Podkarpackiego, położonej w Jaśle, obręb Sobniów I, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 301/1 o powierzchni 0,0290 ha, objętej księgą wieczystą nr KS1J/00101801/5.
Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego przy al. Ł. Cieplińskiego 4, 35-010 Rzeszów oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Województwa Podkarpackiego, pod adresem http://bip.podkarpackie.pl, zakładka: Samorząd: Nieruchomości: Wykaz, a także przesłany do Starostwa Powiatowego w Jaśle i Urzędu Miasta w Jaśle.

REKLAMA 0011583393

Miejska Administracja Targowisk i Parkingów w Rzeszowie, ul. ks. J. Jałowego 23A

ogłasza przetarg ofertowy pisemny na wynajem powierzchni pod stoiska do handlu artykułami związanymi ze Świętem Zmarłych przed cmentarzami komunalnymi Wilkowyja i Pobitno oraz na wyznaczonych miejscach przy ul. Ofiar Katynia w Rzeszowie.

Oferty na wynajem przedmiotowych stanowisk należy składać w siedzibie MATiP Rzeszów ul. ks. J. Jałowego 23A do dnia 5 października 2026 r. do godz. 14.00.
Szczegółowe warunki przetargu można otrzymać bezpłatnie w siedzibie MATiP adres jak wyżej, tel. 17/ 748-25-85 lub na stronie internetowej www.matip.ires.pl

REKLAMA 0011583749

BURMISTRZ PILZNA

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiący własność Gminy Pilzno położonych w miejscowości Strzegocice przeznaczonych do dzierżawy w trybie przetargowym.

AUTOREKLAMA

strona zdrowia



Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

eprasa.pl ca1be7aa40

PIŁKA NOŻNA

Nasi w Lidze Europy. Więcej pieniędzy, ale trudniejsi rywale

Jacek Czaplewski

Środa to dzień inauguracji fazy ligowej Ligi Europy, czyli klubowych rozgrywek będących w hierarchii za Ligą Mistrzów, ale przed Ligą Konferencji. Na pierwszy ogień idzie Jagiellonia Białystok, którą czeka ciężka przeprawa w Pireusie z tamtejszym Olympiakosem. Jutro Lech Poznań zagra w Anglii z Crystal Palace.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Jagiellonia dokonała historycznego osiągnięcia i awansowała do fazy ligowej Ligi Europy. Czeka ją mecz z Olympiakosem

Liga Konferencji pozwoliła naszym zespołom w ubiegłej edycji nabić rekordową liczbę punktów do rankingu UEFA. W tegorocznej Lidze Europy już tak łatwo nie będzie, nie tylko z powodu okrojonego o połowę grona. Skala wyzwań bowiem rośnie. Łatwiejsi rywale, owszem, też się zdarzą, jak choćby z Armenii czy zaplecza Portugalii, ale nie tak powszechnie jak wtedy, gdy praktycznie co kolejkę mieliśmy przeciwników z niżej notowanych lig. Teraz przyjdzie walczyć o zwycięstwa w zdecydowanie lepszym gronie.Trafnie to, co nas czeka, zanalizował zaraz po ogłoszeniu par Joel Pereira. Boczny obrońca Lecha pytany o spodziewany dorobek po ośmiu meczach odrzekł, że dziewięć punktów jest w zasięgu.

Jagiellonia nigdy nie miała okazji występować w Lidze Europy, choć sześć razy o nią walczyła w eliminacjach. Przed nią trzecia z rzędu jesień w pucharach poprzedzona sukcesami w Lidze Konferencji. Lech do Ligi Europy wraca po pięciu latach. Wtedy obowiązywała jeszcze faza grupowa, w której zajął ostatnie miejsce – za Rangersami, Benfiką Lizbona oraz Standardem Liege. Z ówczesnego składu ostał się przy Bułgarskiej tylko Mikael Ishak.

Lech z Jagiellonią liczą, że uda im się pokrzyżować szyki możniejszym i awansować do fazy pucharowej. Do podniesienia jest wiele milionów euro. Już za awans do fazy ligowej gwarantowane jest 4,31 mln euro, czyli ponad 1 mln więcej niż w Lidze Konferencji. Dużo można ugrać z tytułu zwycięstw czy remisów - mowa bowiem kolejno o 450 tys. i 150 tys. euro. Dodatkowe premie UEFA wypłaci również za zajęcie konkretnych miejsc, a potem sukcesy w dalszej części rozgrywek. Finansowo będzie więc to świetna przygoda, jeśli weźmiemy pod uwagę jeszcze wpływy z biletów, praw transmisyjnych czy marketingowych. Pytanie tylko, jak nasze kluby poradzą sobie piłkarsko?

Jagiellonia we wtorek przez Warszawę i Ateny wybrała się do słonecznego Pireusu. O godzinie 21:00 zabrzmi pierwszy gwizdek w jej debiutanckim meczu z Olympiakosem, aktualnym wicemistrzem Grecji, który odpadł z walki o Ligę Mistrzów z holenderskim NEC Nijmegen. Najlepszy strzelec zespołu, uczestnik mistrzostw świata z reprezentacją Maroka Ayoub El Kaabi, nie zagra z powodu złamanej nogi. W kadrze i tak jest jednak kilku innych cenionych graczy - skrzydłowy Leon Bailey czy zarejestrowany w ostatniej chwili napastnik Roman Jaremczuk, autor jednego z goli dla Ukrainy w majowym sparingu z Polską we Wrocławiu. Jest też Santiago Hezze, urodzony w Buenos Aires środkowy pomocnik łączony jeszcze niedawno z reprezentacją Polski.

Olympiakos to zdecydowany faworyt, ale Jagiellonia może napsuć mu krwi, walcząc o dziesiąty z rzędu (!) wyjazdowy mecz bez porażki w europejskich pucharach. Transmisja w paśmie otwartym na kanale Super Polsat.

NAWIGATOR

PKOl ma nowego prezesa tymczasowego. Będzie pełnił funkcję do kwietnia

Zbigniew Czyż

Marian Kmita, który dotychczas był jednym z wiceprezesów, został wybrany przez zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego na pełniącego obowiązki prezesa do końca kadencji upływającej w kwietniu 2027 roku.

Kmita – dyrektor do spraw sportu telewizji Polsat – przejmie obowiązki dotychczasowego prezesa Radosława Piesiewicza, który przebywa w areszcie. Kmita był jedynym kandydatem. Głosowało na niego 43 członków zarządu, przeciw było dziewięciu, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Wybór dokonał się w myśl artykułu 21. statutu, który stanowi m.in., że wobec „niemożności pełnienia funkcji przez prezesa PKOl", na mocy uchwały, zarząd powierza ją – do końca kadencji – jednemu z wiceprezesów. Nowo wybrany prezes odniósł się do stanu finansów Komitetu, powołując się na sekretarza generalnego Marka Pałusa.

– Jest ona dość trudna i będzie teraz nam spędzała sen z powiek przez najbliższe tygodnie, miesiące. To jest rzecz, za którą się musimy zabrać natychmiast – stwierdził.

Innym poruszonym tematem jest naprawa relacji z Ministerstwem Sportu. Władze PKOl będą zabiegały o spotkanie z ministrem Jakubem Rutnickim.

– Jestem zbudowany, bo mówiliśmy (podczas obrad) jednym głosem co do roli tej instytucji w ekosystemie polskiego sportu. Otrzymałem deklarację od wszystkich członków zarządu, że mogę liczyć na ich wsparcie. Myślę, że tych zadań jest bardzo dużo, czyli nowy staff, czyli sponsorzy, czyli wizerunek, który mocno został nadszarpnięty, czego symbolem jest umowa z firmą Zondacrypto – stwierdził Kmita.

Pełniący obowiązki prezesa obiecał, że na czas sprawowania funkcji w PKOl zrezygnuje z pracy w telewizji Polsat. Zadeklarował, że na nowym stanowisku nie będzie pobierał pensji. Podkreślił, że jeszcze nie zdecydował, czy będzie kandydował w wyborach na prezesa PKOl na nową kadencję, które mają się odbyć w kwietniu przyszłego roku.

Chęć ubiegania się o stanowisko szefa PKOl-u w kwietniowych wyborach zadeklarował natomiast Robert Korzeniowski, który przekazał, że zamierza współpracować z Kmitą na rzecz poprawy wizerunku PKOl. Takie deklaracje – według niego – złożyli też m.in. młociarka Anita Włodarczyk, która powoli kończy karierę, i narciarka Justyna Kowalczyk. Liczy także na zaangażowanie byłego prezesa federacji narciarskiej Adama Małysza, a także kierowcy rajdowego Rafała Sonika.

– To jest moment, kiedy możemy rzeczywiście razem wziąć się do pracy. Możemy na gruncie prawa, na gruncie obowiązujących przepisów, ale również na gruncie zdrowego rozsądku i konsensualnego dogadania się, pracować na rzecz uzdrowienia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Wiemy, że będzie to praca skierowana na to, by naprawiać, by otworzyć tzw. szafy i szuflady, i dowiedzieć się, jak bardzo trudna jest sytuacja, w tym finansowa, PKOl. Ta sytuacja na pewno radykalnie nie poprawi się w ciągu kilku miesięcy, ale z całą pewnością sam proces będzie bardzo cenny. Chcę w nim uczestniczyć – dodał Korzeniowski.

ŻUŻEL | METALKAS 2. EKSTRALIGA

Stal i Polonia odkryły karty. W takich składach pojadą w piątek w Rzeszowie

Marek Bluj

Rosną emocje związane z piątkowym meczem o utrzymanie w Metalkas 2. Ekstralidze pomiędzy Stalą Rzeszów i Polonią Piła. Kluby podały awizowane składy. Menedżerowie nie zaskoczyli się swoimi wyborami, bo nie mogli. Jeden nowy ruch zrobił tylko Krzysztof Kasprzak, czy przez to namieszał?

Menedżer Żurawi przestawił z „13" na „10" Oskara Fajfera, kapitana drużyny. Z numerem 13 pojedzie Josh Pickering, wielka nadzieja Stali. Australijczyk utrzymuje się w wysokiej formie, bo potwierdza na angielskich torach . Paweł Piskorz, opiekun Polonii zamienił Tobiasza Jakuba Musielaka na Bartosza Lewandowskiego.

DAKAR DEVELOPMENT STAL - POLONIA PIŁA

Stal: 9. Mateusz Szczepaniak; 10. Oskar Fajfer; 11. Francis Gusts; 12. Krzysztof Sadurski; 13. Joshua Pickering; 14. Maksym Borowiak; 15. Adrian Przybyło. Menedżer Krzysztof Kasprzak.

Polonia: 1. Benjamin Basso; 2. Wiktor Jasiński; 3. Matias Nielsen; 4. Michal Curzytek; 5. Andreas Lyager; 6. Bartosz Lewandowski; 7. Kacper Teska. Menedżer Paweł Piskorz.

Piątek, 18.09, **godz**. 18. **Sędzia**: Paweł Słupski.

Względny spokój zdaje się panować w Krośnie, zwłaszcza, że w lidze angielskiej świetne starty zaliczyli Tobiasz Musielak (14) i Jason Doyle (11+1), a ich drużyny wygrały. Mecz z Ostrovią w niedzielę (g. 12.30).©℗



FOT. DAKAR DEVELOPMENT STAL

W piątek każdy ze Stali musi pojechać na poziomie. Kibice liczą, że liderem będzie Josh Pickering i on poprowadzi do zespół do wygranej

eprasa.pl ca1be7aa40

SPORT

• 39-letni Dariusz Kantor został nowym trenerem Resovii. Kantor to były zawodnik Resovii, grał w niej w latach 2009-2012. Jako trener pracował w Wisłoce Dębica (awans do 3. ligi), Siarce Tarnobrzeg, a w poprzednim sezonie w Stali Stalowa Wola.

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1 LIGA

„Okradziono nas z karnego!" Stal przegrała z Niecieczą

Michał Szewczyk

Stal Mielec przegrała przed własną publicznością z Bruk-Betem Termaliką 1:2 w meczu 8. kolejki Betclic 1. ligi. Mielczanie prowadzili po trafieniu Fryderyka Gerbowskiego, ale jeszcze przed przerwą goście wyrównali, a w drugiej połowie zwycięskiego gola zdobyli z rzutu karnego.



FOT. ANNA JAKIEWICZ

Zdaniem trenera Stali Mielec po tym uderzeniu Simeona Oure należał się rzut karny. Jeden z rywali odbił piłkę ręką...

Od początku spotkania aktywny w szeregach biało-niebieskich był Fryderyk Gerbowski. W 45. minucie Kamil Odolak i Kamil Cybulski odebrali piłkę na połowie rywala. Cybulski zagrał prostopadle do Gerbowskiego, a ten wykorzystał sytuację sam na sam, posyłając piłkę między nogami Chovana. Jeszcze przed zejściem do szatni Bruk-Bet wykonywał rzut rożny. Najlepiej w polu karnym odnalazł się Kozik, który doprowadził do remisu 1:1.

Kluczowa dla losów meczu okazała się 79. minuta. Krystian Getinger sfaulował w polu karnym Hilbrychta, a arbiter wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł Kamil Zapolnik i pokonał Chrapustę, wyprowadzając Bruk-Bet na prowadzenie 2:1. Stal próbowała odpowiedzieć. Bardzo blisko wyrównania był Simeon Oure. Najpierw uderzył jednak wprost w bramkarza gości, a później po jego strzale piłka została zatrzymana przez obrońcę. Jak pokazały powtórki, Putiwcew zagrywał piłkę ręką a Damian Skiba po meczu nie krył oburzenia z powodu braku reakcji arbitra.

– To jest nieprawdopodobne, co się wydarzyło przy tej sytuacji, bo później mnie będą rozliczać, a nie pana sędziego. I ja za to będę brał odpowiedzialność, bo muszę jasno powiedzieć. Okradziono nas z rzutu karnego i być może z punktu albo punktów w tym meczu. Jasno to mówię i mogę mieć konsekwencje, ale dla mnie to jest skandal, że sędzia nie poszedł nawet do VAR-u. Przy tylu kamerach nie zwrócił uwagi na tak ewidentny rzut karny – mówił poirytowany trener Stali. W ostatniej akcji fantastyczną okazję miał Tymoteusz Gmur, lecz z kilku metrów uderzył nad poprzeczką. Mielczanie nie zdołali odrobić strat i przegrali 1:2.

Mielczanie z dorobkiem 9 punktów zajmuja 14. miejsce. Stal Rzeszów ma 11 punktów (10. miejsce).

STAL MIELEC - BRUK-BET TERMALICA 1:2 (1:1)
Bramki: 1:1 Gerbowski 45+1, 1:1 Kozik 45+3, 1:2 Zapolnik 80-karny.
Stal: Chrapusta - Kukułowicz, Wyparło, Puerto (63 Matynia), Getinger - Kruszelnicki, Gerbowski (86 Gmur), Kościelny, Cybulski (63 Oure) - Cebula (63 Domański), Musiolik (34 Odolak). Trener Damian Skiba.
Bruk-Bet: Chovan - Jaroszewski, Masoreo, Putiwcew, Kozik (76 Synoś) - Hilbrycht, Guerrero, Kubica, Boboc (90 Zarówny) - Jakubik (76 Durdov), Biniek (54 Zapolnik **[90]**). Trener Marcin Brosz.
Sędziował: Idzik (Poznań).
Widzów: 2507.
©℗

PIŁKA NOŻNA | 1 LIGA

Rzeszowska Stal sprzedała Jonathana Juniora do Japonii. Rekordowy transfer w historii

Tomasz Ryzner

Jonathan Junior, przez ponad rok postawowy napastnik Stali Rzeszów, przenosi się do Japonii, gdzie będzie reprezentował V-Varen Nagasaki. Brazylijczyk zmienia barwy na zasadzie gotówkowego transferu definitywnego. - To najwyższy transfer wychodzący z naszego klubu! – informuje na swej stronie internetowej Stal.

Jonathan Junior wystąpił w pierwszych czterech meczach obecnego sezonu, po czym zniknął z kadry biało-niebieskich. Marek Zub, coach stalowców, informował, że napastnik znad Amazonki leczy przewlekłą kontuzję, ale wkrótce pojawiły się informacje, że zamierza opuścić Rzeszów, Polskę i liczy na transfer do Japonii.

Brazylijczyk miał ważny kontrakt. Wedle szefów Stali kwota odstępnego wynosiła 500 tysięcy euro. Problem w tym, że klub z Japonii proponował daleko mniejsze pieniądze. Początkowo miało to być 150 tysięcy dolarów plus 10 procent od sumy następnego transferu Brazylijczyka. Tydzień temu pojawiły się sygnały, że klub z Hetmańskiej może liczyć na 250 tysięcy, po czym na dobrych kilka dni zaległa cisza w temacie. Jak się okazuje, rozmowy jednak trwały i strony w końcu doszły do porozumienia. Stal akcentuje, że to najwyższy transfer wychodzący w historii klubu, ale z jakichś powodów nie podaje jego kwoty, pozostawiając rzecz domysłom.

Jonathan Junior trafił na Hetmańską latem ubiegłego roku. Wcześniej był piłkarzem m.in. Kotwicy Kołobrzeg, w której został królem strzelców Betclic 2 Ligi (23 gole w sezonie 2023/24), a następnie zaliczył krótki pobyt w Radomiaku i Stali Stalowa Wola. W Stali Rzeszów od początku miał pewne miejsce w wyjściowej „jedenastce" i rozegrał w biało-niebieskich barwach 38 meczów. Najlepiej prezentował się w rundzie jesiennej ubiegłego sezonu, gdy zdobył dla naszej drużyny 9 bramek (w sumie uzbierał 13 trafień).

Dodajmy, że w krótkim czasie to drugie rozstanie Stali ze swoim piłkarzem i drugie, które nie nastąpiło zbyt łatwo. Nastoletni Jakub Kucharski też miał ważną umowę ze Stalą (do końca sezonu 2026/27). Wiosną pojawił się problem z jej przedłużeniem, co sprawiło, że w maju zawodnik został przesunięty z pierwszego zespołu do Akademii Piłkarskiej Stali Rzeszów. Była to strata nie tylko dla samego piłkarza, ale też dla naszej drużyny, bo choć dopiero 17-letni, Jakub stawał się coraz ważniejszą postacią w ekipie biało-niebieskich.

Utalentowany nastolatek tracił czas, ale Stal, choć oczywiście mocno rozczarowana jego decyzją (i jego pełnomocników), nie ugrzęzła w złych emocjach i chęci spowolnienia rozwoju piłkarza. Tydzień temu poinformowała, że młody pomocnik na zasadzie transferu definitywnego przenosi się do Jagiellonii Białystok. Rzeszowski klub otrzymał za niego kwotę odstępnego. ©℗



FOT. STALRZESZOW.PL

Jonathan Junior zdobył w tym roku tylko 4 bramki. W trwającym sezonie trafił do siatki raz, z karnego, i postanowił pożegnać Stal

PIŁKA NOŻNA | PODOKRĘG KROSNO

Pijany sędzia prowadził mecz w klasie B4 Krosno

Marcin Jastrzębski

Mecz w Wojaszówce, gdzie miejscowa Rędzinianka walczyła z Piastovią Miejsce Piastowe zostanie na długo w pamięci kibiców. Spotkanie klasy B4 Krosno prowadził nietrzeźwy arbiter.

Badanie alkomatem wykazało 1,6 promila.Według obsady sędziowskiej mecz miała prowadzić trójka sędziów z KS Krosno: Karol Baran oraz Stanisław Urbanek i Maciej Wołek. Policja już przed 11 otrzymała zgłoszenie jakby jeden z nich miał dojechać na mecz nietrzeźwy. Pierwszy o temacie poinformował portal krosno 112.pl. - Policjanci otrzymali zgłoszenie o prawdopodobnie nietrzeźwym kierującym, który przyjechał na stadion piłkarski w miejscowości Wojaszówka. Okazało się, że wskazany w zgłoszeniu mężczyzna jest sędzią piłkarskim delegowanym na mecz pomiędzy Rędzinianka Wojaszówka i Piastovia Miejsce Piastowe– powiedziała dla portalu krosno112.pl mł. asp. Sara Bania-Nowak, oficer prasowy KMP w Krośnie.

Sędzia rozpoczął mecz, ale dokończył go już inny arbiter (skończyło się wynikiem 2:0 dla gospodarzy). Wcześniej został zawezwany przez policję do kontroli.- 36-latek miał około 1,6 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna nie został dopuszczony do dalszego sędziowania i trafił do policyjnego aresztu - dodała oficer z KMP. ©℗

eprasa.pl ca1be7aa40